Protokół nr XXII/13

z obrad XXII Sesji Rady Powiatu w Częstochowie

odbytej w dniu 20 czerwca 2013 roku w sali konferencyjnej

Starostwa Powiatowego w Częstochowie

**Ad. 1.**

**Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Rydzek** o godz. 10.00 otworzył obrady   
XXII Sesji witając radnych i gości.

**Ad. 2.**

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** oświadczył, że zgodnie z listą obecności   
w posiedzeniu uczestniczy **25 radnych (**wszyscy), co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 25 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (*listy obecności radnych i gości* *stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu*).

**Ad. 3.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że porządek obrad został radnym przekazany wraz z materiałami sesyjnymi. Zapytał, czy są uwagi i propozycje zmian.

**Członek Zarządu J. Miarzyński** w imieniu Zarządu Powiatu wniósł o wprowadzenie do porządku obrad punktu: podjęcie uchwały w sprawie stanowiska dotyczącego finansowania powiatowych inwestycji drogowych w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020. Z podobnym apelem wystąpiły do nas inne samorządy: Rybnik, Gliwice. Wiążą się z tym, że w pierwszej wersji Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. Śląskiego zawarta była informacja o możliwości dofinansowania dróg powiatowych ze środków unijnych. W następnej wersji z 10 października 2012 r. już takiej możliwości nie było i usunięto stosowny zapis. W drugiej połowie czerwca ukaże się trzecia wersja RPO. Niniejszą uchwałą chcą zawnioskować do urzędu marszałkowskiego o przywrócenie poprzedniego zapisu o możliwości dofinansowania dróg powiatowych. Ważne jest, aby zapis dotyczył zadań kluczowych z RPO. Zaraz po ukazaniu się drugiej wersji programu powiat stanowczo zaprotestował. Marszałek wówczas odpowiedział, że w nowej wersji najprawdopodobniej zaproponują możliwość dofinansowania dróg powiatowych, ale w formie konkursu, a nie zadań kluczowych. Tymczasem chcą, żeby dla powiatu były to zadania kluczowe, czyli forma, jaką marszałek zaproponował drogom wojewódzkim, a nie konkursy.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zaproponował umieścić niniejszy pkt. w porządku obrad jako pkt. 16a.

**Starosta A. Kwapisz** poinformował, że treść protestu została zamieszczona na stronie internetowej powiatu.

**Członek Zarządu H. Kasiura** w imieniu Zarządu Powiatuwniósł o wprowadzenie do porządku obrad punktu: podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2013 roku. Z wnioskiem o zwiększenie środków PFRON na kwotę 5120 zł wystąpił Powiatowy Urząd Pracy w Częstochowie realizujący zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej. Komisja branżowa pozytywnie zaopiniowała niniejszy projekt uchwały akceptując propozycję PUP dot. przekazania środków na uruchomienie stażu dla osoby niepełnosprawnej. Projekt uchwały został dzisiaj radnym przekazany.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zaproponował umieścić niniejszy pkt. w porządku obrad jako pkt. 16b.

**Członek Zarządu H. Kasiura** w imieniu Zarządu Powiatuwniósł o wprowadzenie do porządku obrad punktu: podjęcie uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Śląskiemu skarg z dnia 5 czerwca 2013 roku i 18 czerwca 2013 roku. Skargi zostały złożone na dyrektora Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Blachowni przez wychowawcę i byłą wychowankę. Radni otrzymali dzisiaj petycję pracowników POW z maja br. Skarga ma zostać przekazana w części do wojewody zgodnie ustawą o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej, która mówi, że kompetencje i nadzór nad tego typu placówką sprawuje wojewoda posiadający uprawnienia kontrolne i możliwości przeprowadzenia postępowania umożliwiającego rozpatrzenie skargi. W uzasadnieniu do uchwały zapisano, że skargi ze względu na podejrzenie popełnienia przestępstwa zostaną zgłoszone przez Zarząd do organów ścigania (prokuratury rejonowej) w trybie kodeksu karnego. Jednocześnie Zarząd podjął decyzję o powołaniu zespołu do wewnętrznego zbadania sprawy i prowadzenia postępowania wyjaśniającego. Radni zostaną poinformowani o efektach po uzyskaniu pełnych informacji. Projekt uchwały został dzisiaj radnym przekazany.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zaproponował umieścić niniejszy pkt. w porządku jako   
pkt. 16c.

**Radna U. Całusińska** powiedziała, że popiera wnikliwe podejście do tematu dotyczącego skarg. Kiedy dowiedziała się, że będzie miała na komisji edukacji gościa i sama ma być tam gościem (a nie mogła) od razu powiedziała: „Te dzieci naprawdę mają tylko nas. To są dzieci bezbronne, okaleczone.” Kiedy kupowano dla domu dziecka przed laty mieszkania, mocno polemizowała z radną J. Bielawską. Kwestia skarg wymaga niezwykle głębokiego pochylenia. Po to jest dom, aby nie były w nim tylko ściany, ale atmosfera, do której chce się wracać. Wysłuchali na posiedzeniu komisji edukacji wypowiedzi ciotki i wypowiedzi dziewczynki, przeczytali skargę. Prosiłaby starostę, aby zespół, który będzie pochylał się nad skargą, w szczególny sposób popatrzył i posłuchał, co mówią wychowankowie, bo wszystko ma czemuś służyć: nie idea dla idea, ale idea dla kogoś. Na funkcjonowanie placówki powiat daje bardzo duży wkład. Zatrudnionych jest dwudziestu kilku wychowawców. Nie dziwi się ich pismu w dobie olbrzymiego bezrobocia, bo boją się o pracę. Muszą szanować nauczycieli, ale przede wszystkim muszą się zastanowić, czy nie ma krzywdy dzieci. Wszystko miało służyć dziecku - rodzinki, mieszkanka. Dlatego prosi o rozszerzenie składu zespołu o przedstawicieli komisji edukacji (bo do nich również się zgłoszono, a wysłuchanie rozszerzyć o udział tych, którzy korzystali z opieki domu dziecka. Nie może być tak, że przez 12 lat prowadzenia domu dziecka nikt w nim nie chce zostać, a dzieci uciekają po ukończeniu 18 lat. Zasiłek przysługujący wychowankowi po opuszczeniu placówki jest bardzo niski, wynosi 500 zł. Trzeba wziąć pod uwagę, że byli wychowankowie nie mają mieszkań, muszą opłacić koszty utrzymania i dojazdu na kształcenie nie mając ojca i matki. Tak więc bardzo wielkie starania starosty rozmywają się. Kiedy spojrzy się w statystyki bezdomności i prostytucji młodocianych okazuje się, że w większości to dzieci, które nie mają gdzie się podziać. Oprócz Poczesnej nikt o tym nie myśli. Zapis prawny jest piękny, tylko że gminy nie mają mieszkań i nikt dalej o dzieci nie dba. Radna poprosiła starostę, aby pochylił się bardzo głęboko nad sprawą, bo krzywda dzieci, szczególnie sieroty jest karą bożą.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zaapelował do radnej o trzymanie się porządku obrad, a następnie poprosił o dalsze uwagi do porządku obrad.

**Radny B. Mielczarek** -w projekcie uchwały mówi się tylko o przekazaniu skargi w części do nadzoru wojewody. Natomiast nie wspomina się o części pozostałej, co do której zarzuty będzie rozpatrywała Rada lub Zarząd, a od czego wypadałoby zacząć, albo robić kompleksowo. Sprawa ma korzenie w marcu, a kolejna sesja planowana jest zapewne we wrześniu. Ma wątpliwości zatem, jak to się będzie miało do właściwego terminu załatwienia skargi. Prosi o wyjaśnienie, co z resztą skargi.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że kwestia ta zostanie wyjaśniona podczas omawiania punktu dotyczącego skarg i wówczas będzie właściwy czas. Następnie poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad pkt-u:

16a. Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska dotyczącego finansowania powiatowych inwestycji drogowych w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” przyjęła ww. poprawkę do porządku obrad.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad pkt-u:

16b. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2013 roku.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” przyjęła ww. poprawkę do porządku obrad.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad pkt-u:

16c. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Śląskiemu skarg z dnia 5 czerwca 2013 roku i 18 czerwca 2013 roku.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” przyjęła ww. poprawkę do porządku obrad.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie porządek obrad wraz   
ze zmianami.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych – **jednogłośnie 25 głosami „za”** przyjęła porządek obrad wraz z przegłosowanymi ww. poprawkami.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XXII Sesji Rady Powiatu i powitanie.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Powołanie sekretarzy obrad.
5. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
6. Powołanie komisji uchwał i wniosków.
7. Informacja z działalności Starosty i Zarządu w okresie międzysesyjnym.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu częstochowskiego w 2012 roku.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu powiatu częstochowskiego za 2012 rok.*.*
11. Udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu w Częstochowie z tytułu wykonania budżetu powiatu za 2012 rok:
12. przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącej sprawozdania   
     z wykonania budżetu powiatu w 2012 roku wraz z informacja o stanie mienia.
13. przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu w Częstochowie oraz opinii dotyczącej wykonania budżetu powiatu częstochowskiego w 2012 roku.
14. przedstawienie opinii stałych komisji Rady Powiatu dotyczących sprawozdania z wykonania budżetu powiatu w 2012 roku.
15. przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach dotyczącej wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu.
16. dyskusja;
17. podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu w Częstochowie z tytułu wykonania budżetu powiatu za 2012 rok.
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej powiatu częstochowskiego na lata 2013 – 2026.
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok.
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVII/156/2008 Rady Powiatu w Częstochowie z dnia 24 kwietnia 2008 roku w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązku wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego; tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół zaocznych, nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin, pedagogów psychologów, logopedów, doradców zawodowych prowadzących zajęcia z wiązane z wyborem kierunku kształcenia i zawodu w celu wspomagania uczniów w podejmowaniu decyzji edukacyjnych i zawodowych, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 22 ust. 2 pkt. 11 ustawy o systemie oświaty oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu oświaty oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształtowaniu zaocznym.
21. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Powiatu Częstochowskiego do realizacji projektu pod nazwą „Kompetencje kluczowe i zawodowe drogą do sukcesu” w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.2 „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.
22. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Powiatu Częstochowskiego do realizacji projektu pod nazwą „Doskonali pedagodzy drogą do sukcesu dzieci i młodzieży” w ramach Priorytetu III Wysoka jakość systemu oświaty Działanie 3.5 „Kompleksowe wspomaganie rozwoju szkół” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

16a.Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska dotyczącego finansowania powiatowych

Inwestycji drogowych w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020.

16b. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków

Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2013 roku.

16c .Podjęcie uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Śląskiemu skarg z dnia 5

czerwca 2013 roku i 18 czerwca 2013 roku.

1. Informacja nt. przynależności powiatu do Związku Powiatów Polskich.
2. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
3. Wolne głosy, oświadczenia radnych i komunikaty.
4. Zamknięcie obrad XXII Sesji Rady Powiatu.

**Ad. 4.**

Na wniosek **Przewodniczącego Rady J. Rydzek** w porozumieniu z klubami radnychna sekretarzy obrad wybrano **jednogłośnie** **25 głosami „za”:**

1. Jacka Badorę
2. Mariolę Tomczyk

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** potwierdził wybór sekretarzy.

**Ad. 5.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że protokół z obrad poprzedniej XXI Sesji z dnia 25 kwietnia 2013 roku był udostępniony do wglądu publicznego w Biurze Rady na   
7 dni przed terminem sesji. Został również wyłożony przed niniejszą sesją. Zapoznał się z treścią i uznaje za obiektywną.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zapytał, czy są uwagi do ww. protokołu. Wobec ich braku poddał protokół pod głosowanie.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych – **jednogłośnie 25 głosami „za”** przyjęła protokół   
nr XXII/13 - *bez odczytywania*.

**Ad. 6.**

Na wniosek Przewodniczącego Rady w uzgodnieniu z radnymi i klubami do Komisji Uchwał i Wniosków zaproponowano następujących radnych:

1. Romana Hylę
2. Adama Wochala

Rada Powiatu w obecności 25 radnych – jednogłośnie 25 głosami „za” powołała Komisję Uchwał i Wniosków w ww. składzie.

Przewodniczący Rady J. Rydzek stwierdził powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

**Ad. 7.**

Starosta A. Kwapisz przedstawił informację z działalności Starosty i Zarządu w okresie międzysesyjnym. *Informacja stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu*.

Rada Powiatu przyjęła informację Starosty z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Ad. 8.

Radny A. Wochal złożył interpelację w sprawie podjęcia działań zmierzających do zwalczania rozprzestrzeniającej się na terenie powiatu silnie parzącej rośliny barszczu Sosnowskiego. Interpelacja stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Radny B. Mielczarek złożył interpelację ponawiającą problem szkód wyrządzanych przez bobry, a dotyczącą podania informacji nt. :

* przyrzeczonych szkoleń w tym zakresie;
* czynności klasyfikacyjnych w stosunku do gruntów zdegradowanych przez bobry. Interpelacja stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Radny B. Mielczarek złożył interpelację w sprawie opracowania koncepcji i przebudowy drogi powiatowej nr 1025s na odcinku ul. Denhoffa i ul. Kmicica w Kruszynie. Interpelacja stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Radna G. Knapik złożyła ustne zapytanie w sprawie informacji zamieszczonej na stronie internetowej dotyczącej przetargu na dzierżawę szpitala w Blachowni. Chciała wiedzieć, ilu było oferentów, gdyż z tytułu informacji wynikało, że były dwa podmioty gospodarcze, a z treści, że trzy. Niefrasobliwość pracowników spowodowała dezinformację i w świat poszła nieczytelna informacja. Miała sygnały, że informacja została opublikowana bardzo niechlujnie, co bardzo źle świadczy o starostwie. Poprosiła, aby na przyszłość informacje internetowe były opracowywane należycie i aby nie było wpadek i gaf związanych ze sprzeczną numeracją.

Radna B. Mizera zgłosiła ustne interpelacje w sprawach:

* Polityki kadrowej prowadzonej w starostwie;
* Informowania radnych o spotkaniach organizowanych przez powiat, w tym na terenie

gmin;

* Uczestniczenia członków Komisji Edukacji w pracach zespołu wyjaśniającego skargi

na funkcjonowanie POW w Blachowni.

Radna pytała, czy został wdrożony program oszczędnościowy, tak jak w innych powiatach i urzędach. Interesuje ją informacja nt. stanowisk urzędniczych w okresie obecnej kadencji, tj. ile stanowisk przybyło i z jakiego powodu. Zaapelowała o informowanie radnych z danego terenu o spotkaniach w gminach dotyczące działań podejmowanych przez starostę. W tej chwili nie ma przepływu tego typu wiadomości. Dopiero z informacji starosty przedstawionej na sesji dowiedziała się o spotkaniu scaleniowym w Witkowicach i obecności nań starosty. Ponadto poprosiła, aby w pracach zespołu wyjaśniającego skargi na działalność Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Blachowni mogli uczestniczyć członkowie Komisji Edukacji, Turystyki i Sportu, wieloletni i doświadczeni pedagodzy. Uczulała, że powinni być czuli na krzywdę dzieci, nie zapominać, że są najważniejszym dobrem i robić wszystko w kierunku zapobiegania degradacji społeczeństwa.

Radny M. Chudzik zgłosił ustne interpelacje w sprawach:

* Dokończenia robót drogowych prowadzonych w m. Aleksandria;
* Zrealizowania wniosku sióstr Klaretynek z Aleksandrii w sprawie wykonania przejścia poziomego dla pieszych (dla dzieci).

Radny podziękował dyrektor PZD B. Zalewskiej za zrealizowanie zadania drogowego w Gorzelni, które zgłaszał w ramach interpelacji. Odtworzono tam przepusty i rowy, dzięki czemu podczas ostatnich ulew wszystko zostało wchłonięte i droga nie uległa zniszczeniu. Po dokonaniu przez Komisję Rozwoju lustracji dróg w tym zadania drogowego w Aleksandrii oraz po interwencji dyrektor PZD - przy firmie Kostbet wykonano część robót na poboczu, ale nie wszystko, wskutek czego samochody się zawieszają. W trosce o bezpieczeństwa użytkowników ruchu radny prosił o dokończenie robót drogowych. Ponadto poinformował, że siostry Klaretynki z Aleksandrii złożyły pismo w sprawie wykonania przejścia poziomego dla dzieci. Popiera wniosek i prosi o realizację, w miarę możliwości jeszcze przed wrześniem z uwagi na rozpoczęcie roku szkolnego.

Radna M. Dziura złożyła do protokołu interpelację w sprawie podjęcia działań mających na celu naprawę drogi oraz pobocza przy posesji nr 52 w Podlesiu gm. Lelów – zgodnie z wnioskiem sołtysa Ireny Beno. Interpelacja stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad. 9.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny Dariusz Nowicki przedstawił informację o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu częstochowskiego, którą zwyczajowo odpowiednio wcześniej przekazał - załącznik nr 7 do niniejszego protokołu. W uzupełnieniu poinformował, że sytuacja miasta i powiatu w zakresie epidemiologicznym i chorób zakaźnych jest stabilna. Nie ma masowych zachorowań, ani groźnych zgonów na nowo pojawiające się choroby zakaźne. Niemniej jednak w 2012 roku hospitalizowano 437 osób z powodów wirusowych i bakteryjnych oraz nieokreślonych zakażeń jelitowych. Ponadto zanotowano 1863 przypadków grypy, ale nie zgłoszono ani jednego przypadku potwierdzonego badaniem laboratoryjnym. W kwestii szczepień ochronnych od kilu lat obserwuje się nasilające zjawisko odmawiania zgody na szczepienia. W roku ubiegłym takich pisemnych odmów zanotowano 29. Działania takie niepokoją, gdyż prowadzą do tworzenia ruchów antyszczepionkowych np. Stop not. Na szczęcie na naszym terenie tego typu ruch się nie ukonstytuował w sposób zorganizowany. Wychodząc naprzeciw problemowi Stacja od kilku lat prowadzi akcję informacyjną i wysyła pouczenia do rodziców stosując procedury Głównego Inspektora Sanitarnego. Zdecydowano się ponadto rozpoznać rzeczywiste przyczyny odmawiania szczepień przeprowadzając ankiety. Wyniki pokazały, że nie ma wiedzy o szczepieniach finansowanych przez samorząd lokalny, co świadczy o słabym przepływie informacji od decydentów do zainteresowanych. Niemniej jednak z ankiety

wynika, że zainteresowanie społeczne tego typu działaniami jest duże (ponad 50% zainteresowanych). W wypadku podjęcia przez samorząd powiatowy akcji szczepieniowych Inspektor deklaruje ze swej strony szeroką współpracę i pomoc tym zakresie, gdyż osiągane korzyści epidemiologiczne są nieocenione. W roku minionym na terenie powiatu do szczepień ochronnych przystąpiło 25106 osób, a zgłoszono tylko 4 łagodne przypadki niepożądanych odczynów poszczepiennych. W ramach oceny stanu sanitarnego obiektów żywieniowych Inspektor odniósł się do głośnych medialnie kwestii - suszu jajecznego i soli wypadowej. Sprawę związaną z suszem jajecznym prowadziła prokuratura rejonowa w Kaliszu, na której polecenie prowadzili szerokie dziania w terenie. Podczas prowadzonych czynności w 3 zakładach stwierdzono obecność suszu jajecznego zawierającego interio bakterię C. Produkty te zostały wycofane z produkcji. W przypadku soli wypadowej nie stwierdzono jej stosowania do celów spożywczych. W ubiegłym roku rozpatrywano ponadto skomplikowaną sprawę (nadal prowadzoną przez prokuraturę) dotycząca fałszowania wód mineralnych, które de facto były wodami źródlanymi. W ubiegłym roku podejmowano również szereg działań związanych z wadami postawy dzieci i młodzieży, bo niemal 90% dzieci w Polsce ma takie wady. Nie wiadomo, dlaczego decydenci wiele lat temu zrezygnowali z tzw. higieny szkolnej i nie przeprowadza się klasycznych bilansów zdrowia w miejscu nauczania, przy czym tornistry i plecaki uczniów są bardzo mocno przeładowane i przekraczają wszelkie normy. Problematykę tę będą szeroko kontynuować w kolejnych latach. Zainteresowano tym media i umieszczono informację na stornie www., a wyniki badań wysłano do szkół. Szanse na poprawę sytuacji upatrywałby m.in. w podjęciu prozdrowotnego programu poprzez stosowne komisje Rady. W zakresie przygotowań do turnieju UEFFA 2012 Stacja podejmowała szereg działań zabezpieczających stan sanitarny. W ramach oceny jakości wody do spożycia pobrano 381 próbek. W przypadku nieprawidłowości wydawane były stosowne decyzje przymuszające do doprowadzenia do prawidłowego stanu. W obiektach przystosowanych do kąpieli w roku minionym funkcjonowały 3 baseny sezonowe (Koniecpol, Huta Stara, Kamienica Polska) i 1 w Pająku. W rb. akces do rozruchu zgłosił tylko jeden basen w powiece - w m. Ponik, natomiast na terenie miasta: zbiornik Bałtyk-Adriatyk i basen przy ul. Dekabrystów, czyli de facto żaden z włodarzy gminnych nie wykazał zainteresowania uruchomieniem kąpieliska rekreacyjnego. Działania Inspekcji prowadzone są również na terenie miasta Częstochowy. W ubiegłym roku nadzorowano ogółem 8500 obiektów, przeprowadzono 10119 kontroli, w tym 31 tzw. graniczne, wydano 2635 decyzji merytorycznych, 2163 decyzji płatniczych i niemal 400 mandatów na kwotę 60.000 zł. Stan kadrowy Stacji to 144 osoby realizujące zadania statutowe.

Radna L. Burzyńska odniosła się do kwestii przeciążonych plecaków szkolnych. Podpowiedziała, że w trosce o dobro dziecka media powinny uświadamiać głównie rodziców, bo szkoły są przygotowane na pozostawianie części podręczników w szkołach, a dziecko z przeciążonym plecakiem wychodzi z domu. Następnie zapytała, jak przedstawia się sprawa kąpielisk, których włodarze nie występują o stosowne sanitarne pozwolenia, a użytkownicy pomimo tego korzystają. Zna takie przypadki, zachodziły w zeszłym roku.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny D. Nowicki przyznał radnej rację. Rola rodzica jest nie oceniona. To nie ulega żadnej wątpliwości. Radna chyba nieopatrznie zrozumiała jego wypowiedź, gdyż jako Stacja są zdeterminowani na działania. Sugerował jedynie potrzebę zaistnienia i skonstruowania programu prozdrowotnego z poziomu Starostwa. Jako Stacja mogą się w to włączyć, jak najbardziej, tyle że w związku z prowadzonym nadzorem nad 10.000 obiektów te zdania wykonywane są ograniczonym zasobem ludzkim. W związku z tym każde działania, również z poziomu Starostwa mogłyby się przyczynić do dostrzeżenia wagi i próby rozwiązania problemu. Oczywiście byłoby to ukierunkowane na rodziców, bo to oni szykują wyprawkę i wybierają rodzaj plecaka. Niestety ustawy konkretnej nie ma, wiec nie ma podstawy do egzekwowania, a ministerstwo

nie jest zainteresowane ciężarem plecaków. Funkcjonują tylko zalecenia Inspektora Krajowego. Dlatego ich działania są typowo profilaktyczne, pilotażowe i sondażowe. Jednak im front będzie szerszy, tym być może większa korzyść dla dzieci, bo dane statystyczne dotyczące wad postawy u dzieci (90%) są naprawdę przerażające. Temat kąpielisk szeroko dyskutowano na ostatnim posiedzeniu komisji bezpieczeństwa ze starostą. Udostępnianie i zgłaszanie do rozruchu przeznaczonych do kąpieli należy do obowiązków gminy. Nie wie z dlaczego gminy tego nie zgłaszają. Czy z oszczędzania, czy czekania na ostatnią chwilą?   
 W praktyce pojawia się tabliczka z zakazem kąpieli, a życie sobie i służby mają ręce pełne roboty.

Radna L. Burzyńska uściśliła, że jej wypowiedź dotycząca skierowania akcji w stronę rodziców nie była zarzutem, a podpowiedzią.

Wicestarosta J. Krakowian poinformował, że każdego 1 września pojawiają się informacje medialne i odbywa oficjalne ważenie tornistrów, które z roku na rok są stają się coraz cięższe - i nic się nie dzieje. Jednym z powodów jest to, że kiedyś pisało się w zeszytach, a teraz w ćwiczeniach w formie książkowej. Z tego powodu występuje brak poszanowania książki, po której się pisze, brak umiejętności pisania, no i wady postawy.

Członek Zarządu M. Maniszewska - mając wiedzę, jak duży procent dzieci jest skrzywiony, proponuje, aby odpowiednie komisje rady: ds. zdrowia i ds. edukacji zajęły się sprawą i wystąpiły z petycją do rządzących, aby coś drgnęło w programach nauczania. Jest mamą dwóch synów. Wie, że do każdego przedmiotu obowiązują 4 książki i stąd wynika ciężar tornistrów. Może na komisjach branżowych powinni się tematem zająć?

Przewodniczący Rady J. Rydzek podziewał Powiatowemu Inspektorowi za przedstawioną formę i treść sprawozdania. Współpraca z Dyrektorem i ze Stacją układa się wzorowo. Wszyscy to zauważają i doceniają. Podziękował Inspektorowi za dotychczasową współpracę życząc dalszych dobrych wyników, takich jakie uzyskuje obecnie. Wyniki te są godne pozazdroszczenia dla innych powiatów i życzyłby wszystkim, aby mieli taką samą możliwość współpracy.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny D. Nowicki podziękował za ciepłe słowa pod swoim adresem, a także za przyznanie odznaczenia statuetki starosty, co było dla niego wielkim wyróżnieniem i co odbiera w kategoriach iście służbowych. Jako Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna wykonują szereg zadań z zakresu medycyny profilaktycznej, ale nie w błysku fleszy, czy kogutów policyjnych i strażackich. Jest to solidna praca u podstaw. Dziękuje staroście i gremium w jury za to, że służba sanitarna została doceniona. Składa deklarację dalszej, dobrej współpracy.

Ad. 10.

Przewodniczący Rady J. Rydzek poinformował, że wszystkie projekty uchwał będące przedmiotem obrad zostały poddane analizie merytorycznej i opinii prawnej.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek**poinformował, że projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu powiatu częstochowskiego za 2012 rok został dostarczony radnym wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji. Sprawozdania omówiono na posiedzeniach komisji. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania i omawiania oraz czy są zapytania?

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych – jednogłośnie 23 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXII/166/2013 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu powiatu częstochowskiego za 2012 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

Ad. 11a.

Skarbnik K. Toczko odczytał treść uchwały Nr 4100/VI/65/2013 z dnia 16 kwietnia 2013 roku VI Składu Orzekającego RIO w Katowicach wraz z uzasadnieniem w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu w Częstochowie sprawozdaniu z wykonania budżetu powiatu za 2012 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego. Opinia RIO jest pozytywna. Stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

**Ad. 11b.**

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej A. Wochal** odczytał wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu w Częstochowie wraz z opinią Komisji w sprawie wykonania budżetu w 2012 roku - *załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.* Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu postanawiając wystąpić z wnioskiem o udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu.

Ad. 11c.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** oznajmił, że wszystkie Komisje Rady zajmowały się sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 rok tj.:

Komisja Budżetu i Mienia Powiatu,

Komisja Zdrowia i Polityki Społecznej,

Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska,

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury,

Komisja Edukacji, Turystyki i Sportu,

Komisja Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego

Niniejsze sprawozdanie zostało pozytywnie ocenione przez wszystkie Komisje. Stosowne zapisy widnieją w protokołach komisji.

**Ad. 11d.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** odczytał uchwałę Nr 4100/VI/120/2013 z dnia   
29 maja 2013 roku VI Składu Orzekającego RIO w Katowicachw sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Częstochowie wraz z uzasadnieniem *– stanowiącą załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.* Opinia o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu absolutorium za 2012 rok jest pozytywna.

**Ad. 11e.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** otworzył dyskusję.

**Przewodniczący Klubu Radnych PSL Andrzej Kubat** w imieniu klubów koalicyjnych:

Budżet roku 2012 nie był budżetem tak inwestycyjnym, jak budżety dwóch lat poprzednich z wiadomych względów. Główne inwestycje drogowe z udziałem środków europejskich zakończone zostały w roku 2011. Na uwagę jednak zasługuje fakt, że dzięki staraniom Zarządu Powiatu w trakcie trwania roku budżetowego, wielkość dochodów wzrosła o 30%, a wielkość wydatków aż o 43%. Stało się to głównie dzięki pozyskaniu środków dodatkowych na zadania drogowe: na usuwanie skutków powodziowych od Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, z Funduszu Solidarności i dzięki pomocy gmin, co chce podkreślić. Planowane nakłady inwestycyjne zakładane na kwotę ponad 7 mln zł. dzięki środkom zewnętrznym i własnym zostały zrealizowane w kwocie ponad 30,5 mln zł. Wydatki bieżące realizowane

były prawidłowo, zgodnie z planem, potrzebami i upływem czasu. Świadczy o tym m.in. fakt, że dochody zrealizowane zostały w 99,7%, a wydatki w 98,4%. Wobec powyższego kluby koalicyjne: Polskiego Stronnictwa Ludowego, Platformy Obywatelskiej i Wspólnoty Samorządowej będą głosować za udzieleniem absolutorium Zarządowi Powiatu Częstochowskiego.

**Przewodnicząca Klubu Radnych PiS Grażyna Knapik:**

Absolutorium jest aktem zatwierdzania przez powołany do tego organ uchwałodawczy działań oraz sposobu sprawowania funkcji (tyle definicja). Istotą absolutorium jest więc brak zastrzeżeń do prowadzonej przez Zarząd gospodarki, sprawowania nadzoru i kierowania pracami podległych pracowników. Pozytywna opinia o sprawozdaniu finansowym z wykonania budżetu nie może powodować, że nie będzie się dostrzegać negatywnych faktów z pracy Zarządu w ostatnim roku. Pierwszym takim przykładem niech będzie nadzór nad oświatą, a mianowicie w LO w Kamienicy Polskiej, gdzie wbrew potrzebom tamtego środowiska z uporem maniaka utrzymuje się szkołę ogólnokształcącą, kiedy zainteresowanie takim kierunkiem kształcenia ponadgimnazjalnego jest znikome. Czyż nie należy się zastanowić wychodząc naprzeciw potrzebom rynku pracy nad zmianą profilu kształcenia?

Powodem konieczności ratowania tej placówki są także duże kwoty, jakie zostały wydane w ostatnim okresie na inwestycje w tej placówce, chociażby współfinansowanie hali sportowej. Zaniechanie ratowania tej placówki będzie miało znamiona niegospodarności i wydawania środków powiatu bez uzasadnionej potrzeby. Podobne działania i analizę należy przeprowadzić w drugiej placówce prowadzonej przez powiat, a mianowicie w Zespole Szkół w Złotym Potoku, gdzie z kolei przy corocznym malejącym naborze uczniów luksusowo urządza się i wyposaża internat angażując znaczne środki finansowe powiatu. Propozycja, której do tej pory brak, przedstawiona powinna być przez resortowego członka Zarządu i podległych mu pracowników. W moim przekonaniu dotychczasowe działania w tym zakresie ograniczają się jedynie do okresowego referowania Radzie Powiatu braków finansowych w oświacie i wnioskowania o ich zwiększenie przy malejącej jednocześnie subwencji oświatowej. Czyżby to Rada Powiatu miała znaleźć rozwiązanie i popracować za Zarząd tak jak miało to miejsce podczas nowelizacji statutu powiatu, kiedy to w rzeczywistości radni w ciągu zaledwie kilku dni dokonali najistotniejszych poprawek przekonując o słuszności zapisów pracowników merytorycznych, do obowiązków których należała wiedza w tym temacie i poprawiać ich błędy stylistyczne i ortograficzne? Pracownikom tym natomiast bardzo dziękował za owocną pracę pan starosta na sesji. Tak więc pomimo corocznego zwiększania o 1 mln zł kwoty na wynagrodzenia, Zarząd nienależycie egzekwuje wykonywanie obowiązków przez niektórych pracowników kosztem innych osób o wysokich umiejętnościach, bardzo uczciwie i ciężko pracujących, którzy stanowią, że jednostka ta funkcjonuje. Zastanawiające jest także zwiększanie zatrudnienia w niektórych wydziałach. Zarząd Powiatu liczy 5 osób zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy tj. około 160 godzin, co wynosi łącznie około 840 godzin pracy miesięcznie, a w skali roku to ponad 10 tys. godzin za około 1 mln zł. Trudno jednak dostrzec zbyt wiele pozytywnych efektów tej pracy. Członkowie Zarządu zabiegają bowiem o inwestycje tylko dla nich korzystne, za nic mając argumenty radnych choćby najsłuszniejsze o bezpieczeństwie, interesie społecznym, ochronie środowiska itd. Taki stan rzeczy umożliwił bowiem brak planu inwestycji na drogach powiatowych, który został sporządzony pod naciskiem dopiero po kontroli Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i wydanych zaleceniach. Arogancja i chciwość w tym zakresie jest zatrważająca. Zarząd jest także mistrzem uników w tzw. tematach trudnych nałożonych na powiat od kilku lat ustawą. Takim przykładem jest temat transportu zbiorowego na terenie powiatu i szkolenia zorganizowanego przez Dyrektora Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego na ten temat, w którym prawdopodobnie Zarząd nie uczestniczył. Czyżby nie byli zainteresowani? Bardzo trudno obserwując pracę Zarządu znaleźć argumenty na ich obronę podczas rozmów z wójtami i przedstawicielami gmin powiatu częstochowskiego w zakresie współpracy. Według tych opinii powiat ma tylko wybranych, którzy płacą i tych wybranych,

którzy nie muszą a mają. Musimy pamiętać, że to gminy dopłacają do inwestycji drogowych powiatu, a nie powiat gminie. Szanowni Państwo, absolutorium to wystawienie oceny pracy Zarządu za rok ubiegły, a reasumując przytoczone przeze mnie niektóre tylko przykłady, dają podstawę, aby ta ocena była negatywna. W imieniu członków Klubu Prawo i Sprawiedliwość radna wniosła o nieudzielenie Zarządowi Powiatu absolutorium za 2012 rok.

**Przewodniczący Klubu Radnych SLD Piotr Kurkowski:**

W zeszłym roku o tej porze Rada Powiatu jednogłośnie udzieliła absolutorium Zarządowi Powiatu za 2011 rok. Wtedy nawet jego przedmówczyni śmiała się, że jesteśmy jedną wielką koalicją, bo wszyscy głosowali za. Mimo licznych uwag pod adresem pracy Zarządu Powiatu również głosował za, licząc że w ogólnej zgodzie i merytorycznej rozmowie uda się wypracować rozwiązania, które może nie będą idealne, ale satysfakcjonujące dla wszystkich. Tak się niestety nie stało. Zarząd Powiatu wzbraniając się od podejmowania działań w wielu dziedzinach istotnych dla powiatu po prostu przeleżał 2012 rok nie robiąc nic. Kilka przykładów, aby nie być gołosłownym. Komunikacja zbiorowa: zgodnie z przepisami ustawy o transporcie zbiorowym, która obowiązuje od 1 marca 2011 roku Rada i Zarząd Powiatu powinni ustalić plan transportu zbiorowego na sieciach dróg powiatu w ciągu 2 lat od wejścia w życie ustawy, czyli do 1 marca 2014 roku. O konieczności wykonania planu radny informował wielokrotnie na posiedzeniach Rady Powiatu i na komisjach branżowych. Na jednej z sesji jednogłośnie podjęto wniosek o konieczności przystąpienia do opracowania takiego planu. Pomimo tego do chwili obecnej Zarząd Powiatu nie opracował planu transportu zbiorowego i nic się w tym zakresie nie dzieje. Nawet nie ma takiej pozycji w budżecie. O konieczności wykonania planu informował również dyrektor Wydziału Prawnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego Krzysztof Nowak podczas spotkania w Starostwie w dniu 24 maja 2013 roku. Dyrektor poinformował wówczas, że jeśli nie uchwalą planu do 1 marca 2014 roku, nadzór prawny wojewody odwoła Zarząd i Radę Powiatu w Częstochowie i powoła zarząd komisaryczny. Tak więc, jest to być może nasza ostatnia sesja absolutoryjna i przez pół roku w powiecie będzie rządził zarząd komisaryczny. Szkoda, że członkowie Zarządu sugestii pana dyrektora nie słyszeli, bo starosta na tak ważne spotkanie nie przyszedł w ogóle, wicestarosta otworzył oficjalnie spotkanie i od razu wyszedł, a pani członek zarządu odpowiedzialna merytorycznie za transport w powiecie wyszła znudzona w połowie spotkania. Było to spotkanie wszystkich samorządów gmin i powiatów subregionu północnego zorganizowane przez wydział nadzoru prawnego wojewody. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele miasta Częstochowy, która ma już opracowany plan transportu zbiorowego i na jesieni ma zamiar uchwalić. Teraz czeka, aż sejmik wojewódzki uchwalił swój plan. W takiej konstrukcji PKS i autobusy nie będą miały możliwości przekraczania granic powiatu i m. Częstochowy, czyli stworzony zostanie realny paraliż komunikacyjny. Na jednej z tegorocznych sesji radny M. Chudzik informował o fatalnej sytuacji częstochowskiego PKS-u. Wtedy po jego sugestiach Przewodnicząca Komisji Infrastruktury M. Dziura zwołała posiedzenie w sprawie PKS-u. Zaproszono również prezesa i omówiono temat PKS-u oraz jego trudną sytuację. Niemniej jednak członkowie Zarządu nie dotrwali do końca posiedzenia. Starosta wyszedł w połowie spotkania i z gościem zostali: przewodnicząca komisji, kilku radnych, naczelnik wydziału Km i kilku pracowników merytorycznych. Podczas spotkania starosta twierdził, że ustawa jest nowa i że pracownicy dopiero się szkolą z zakresu transportu zbiorowego oraz że powiatu nie stać na przejęcie PKS Częstochowa. Przekonywano również, że brak jest możliwości prawnych na zawarcie porozumienia z gminami w celu uzdrowienia sytuacji. Zarząd Powiatu Częstochowskiego pozostawił gminy i mieszkańców powiatu samych sobie umywając ręce i twierdząc, że transport zbiorowy to nie jest temat powiatu częstochowskiego. Łatwo się podejmuje takie decyzje, jeżeli jeździ się do pracy samochodem służbowym na koszt podatników. Pozostawia się innych na przystankach, gdzie najprawdopodobniej po   
1 stycznia 2017 roku nie przyjedzie już żaden autobus, bo do tego terminu PKS posiada Koncesję. Do sprawy PKS poważnie podszedł Zarząd Powiatu Kłobuckiego, który zebrał

wszystkie gminy z trzech powiatów. Na szczęście do stołu zaproszono również gminy   
z terenu naszego powiatu. Samorządy te prowadzą dziś rozmowy z Ministerstwem Skarbu nt. możliwości komunalizacji przewoźnika, czyli PKS-u w Częstochowie. Powiat częstochowski uważa, że nie można nic zrobić w tej sprawie, natomiast powiat ościenny widzi prawne możliwości udzielenia pomocy mieszkańcom powiatów. O tych możliwościach mówił również dyrektor Wydziału Prawnego K. Nowak dnia 24 maja br. podczas spotkania dotyczącego komunikacji zbiorowej. Jest to ewidentne uchylanie się od obowiązków. Najprawdopodobniej 1 marca 2014 roku nadzór prawny wojewody zacznie kierować korespondencję do Zarządu w sprawie niewykonania zaleceń wynikających wprost z ustawy   
o transporcie zbiorowym. Kolejny temat: prawo łowieckie. Starosta Częstochowski na podstawie ustawy Prawo łowieckie wydzierżawia obwody łowieckie kołom łowieckim zrzeszonym w Polskim Związku Łowieckim. Starosta, jako strona umowy obligatoryjnie na podstawie Kodeksu cywilnego jest zobowiązany do działań w interesie ludzi i zwierząt przebywających na terenie obwodu łowieckiego. Zawiera również umowę na dzierżawę obwodu łowieckiego. Zarówno mieszkańcy, jak i radni powiatu zgłaszali zastrzeżenia do funkcjonowania umowy po stronie dzierżawcy. Starosta nie zareagował w żaden sposób odsyłając wszystkich do sądów powszechnych i do PZŁ. Czyli nie wykonuje obowiązków spoczywających na nim i wynikających z ustawy. Szerzej sytuację mogą przedstawić radne   
z Kłomnic (B.Mizera, L.Burzyńska), bo dotyczy to ich terenu. Kolejny temat, to wracający, co sesja absolutoryjna temat zbiornika wodnego w Blachowni. Od wielu lat toczy się spór, kto jest właścicielem zbiornika. W ostatnich miesiącach przeanalizował dokumenty związane ze zbiornikiem. Wystąpił do starosty w trybie dostępu do informacji publicznej o pozwolenie wodno-prawne, o którym nikt nigdy nie mówił, a które faktycznie istnieje. Zostało wydane 20 grudnia 2010 roku przez prezydenta Częstochowy, jako organu zastępczego. Pozwolenie wodno - prawne posiada załącznik w formie instrukcji użytkowania zbiornika, zgodnie z którym zbiornik traktuje się jako całość. Zarządcą jest starosta, a naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska jest wymieniony jako osoba sprawująca pieczę nad właściwym poziomem wód, czystością i usuwaniem płynących zanieczyszczeń. Instrukcję pozyskał występując do prezydenta Częstochowy w trybie dostępu do informacji. Kiedy występował w tym samym trybie do starosty otrzymał tylko samą decyzję bez instrukcji użytkowania zbiornika. Zainteresowanym może ją udostępnić. Z art. 14 ust. 4 ustawy prawo wodne wynika, że mieniem związanym z gospodarką wodną stanowiącą mienie Skarbu Państwa zarządza właściwy miejscowo starosta. Art. 11 ust. 1 i 2 ustawy prawo wodne mówi, że jeżeli przez zbiornik sztuczny przepływa woda płynąca o przepływie mniejszym, niż 2 m³ na sekundę (zbiornik w Blachowni ma 0,16), to zarządza nim właściwy miejscowo starosta. Starosta Częstochowski podważa fakt, że zbiornik wodny w Blachowni stanowi jego własność. Powołuje się na zapisy ustawy o gospodarce nieruchomościami, podczas gdy art. 14a ust. 1 prawo wodne mówi, że do gruntów zajętych przez wody powierzchniowe stanowiące własność Skarbu Państwa nie stosuje się ustawy o gospodarce nieruchomościami. Art. 14 ust. 1 określa - czyja woda, tego grunt pod zbiornikiem wodnym. Okazuje się zatem, że jest to problem starosty, który od wielu lat uchyla się od odpowiedzialności za zbiornik wodny, a wynika to z założonych ustaw. Kolejny element: podpisywanie porozumień. Zarząd Powiatu zawiera porozumienia z gminami zazwyczaj w zakresie współfinansowania budowy chodników. Mamy to na co dzień na wszystkich sesjach. Gdy wójtowie mocno naciskają na starostę, aby wybudował chodnik przy drodze powiatowej starosta zgadza się i podpisuje porozumienie na wykonanie dokumentacji projektowej za pieniądze gminy. Oddala temat o rok, a gmina wykłada pieniądze, realizuje porozumienie i wykonuje dokumentację. Później cała ta dokumentacja idzie na półkę, bo kolejny rok budżetowy powiatu nie ujmuje w swoich wydatkach pieniędzy na realizację takich zadań. Tak została oszukana gm. Konopiska. Jest to jawne oszukiwanie gmin i naciąganie na zbędne koszty. Po trzech latach taka dokumentacja traci ważność i wygasa pozwolenie na budowę. Ponadto Zarząd Powiatu łamie prawo, bo zawiera ww. porozumienia bez zgody Rady Powiatu wyrażonej w formie intencyjnej. W ustawie o samorządzie powiatowym w zakresie zawierania porozumień, jest odniesienie do

ustawy w samorządzie gminnym, gdzie każdorazowe zawarcie porozumienia powinno być poprzedzone uchwałą intencyjną właściwego organu. Takich uchwał nie zawieramy, a jak wiemy, porozumień pomiędzy powiatem i gminami jest bardzo wiele. Zarząd Powiatu łamie ponadto prawo, ponieważ zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy o samorządzie powiatowym porozumienia takie podlegają publikacji w dzienniku urzędowym woj. śląskiego. Zarząd tego nie robi. Nigdy takie publikacje się nie ukazały. Kolejny etap: wykonanie budżetu, które tak naprawdę nie jest zasługą Zarządu Powiatu, a zasługą kierowników jednostek organizacyjnych, w tym Powiatowego Zarządu Dróg na czele i naczelników wydziałów starostwa, bo to oni realizują budżet po stronie dochodów i wydatków. Nagroda z tego tytułu należy się skarbnikowi powiatu, bo to pan Krzysztof Toczko spina wszystko w całość, koordynuje realizuję budżetu powiatu i pilnuje finansów zgodnie z Wieloletnią Prognozą Finansową. Tylko dzięki niemu bilans, którym wcześniej chwalił się Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat jest bilansem dodatnim. Zarząd powiatu ogranicza się tylko do dzielenia wydatków, tak aby realizować obietnice wyborcze koalicji rządzącej. Robi to z premedytacją i bez skrupułów mając za nic równomierny rozwój powiatu częstochowskiego i jego mieszkańców. Zarząd Powiatu nie przejmuje się nawet tym, że ulega przedawnieniu dokumentacja projektowa, której opracowanie sam zlecił w poprzedniej kadencji. Po wygaśnięciu uzgodnień i pozwolenia na budowę trzeba będzie wyrzucić ją do kosza i zapłacić za wykonanie nowej. Jeżeli realizacja zadania, na którą powiat zlecał wcześniej wykonanie dokumentacji jest ze względów politycznych niewłaściwa, to się jej nie realizuje. Kolejny temat: bezrobocie w powiecie. Z informacji międzysesyjnych starosty dowiadują się cały czas o spotkaniach Zarządu. Dzisiaj usłyszał, że Zarząd odwiedził 27 imprez kulturalnych, natomiast nic się nie robi w zakresie bezrobocia. Jedynie pilnuje się dofinansowania do Powiatowego Urzędu Pracy i tego, ile środków dokłada m. Częstochowa, a ile powiat częstochowski. Zarząd spogląda łakomie na dotację rządową i czy przypadkiem nie da się ograniczyć dopłaty do PUP. Stopa bezrobocia w powiecie wynosi 21%. Paraliżując komunikację zbiorową nie ma co się chwalić drogami. Jeżeli będziemy mieli takie galopujące bezrobocie, niedługo nie będzie miał kto po tych drogach jeździć, bo wszyscy przesiądą się z powrotem na wozy drabiniaste. Jeśli chodzi o Starostwo Powiatowe i tutaj Zarząd Powiatu również sobie nie radzi z podległymi pracownikami. Co rusz kolejne informacje trafiają do Rady Powiatu dot. konfliktu z pracownikami. Skarga, która będzie dzisiaj rozpatrywana to już kolejna eskalacja. Świetnie, że w ciągu roku o 30% zwiększyły się dochody powiatu. Szkoda tylko, że Zarząd Powiatu pomimo interpelacji radnego B. Mielczarka, który wielokrotnie informował i na sesji i na komisjach, nie zauważa, że u wojewody zdeponowano 8 mln zł za powiatowy pas drogowy w Kruszynie. Wystarczy wyregulować pas drogowy, aby odzyskać z depozytu to, co zostało zajęte w trybie specustawy przy wykupie pasa drogowego dla autostrady. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Przewodniczący Klubu Radnych SLD zawnioskował o nieudzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu za 2012 rok. Absolutorium nie dotyczy tylko i wyłącznie wykonania budżetu. Zgodnie z tym, co przedmówczyni twierdziła, absolutorium ma szersze spectrum i nie dotyczy tylko słupków, których pilnuje skarbnik i co wcześniej zaznaczył.

**Przewodniczący Klubu Radnych Porozumienie dla Powiatu Częstochowskiego Mieczysław Chudzik:**

W ubiegłym roku zaryzykowali i wszyscy zagłosowali za udzieleniem absolutorium dla Zarządu Powiatu Częstochowskiego. Jednak w trakcie 2012 roku starania Zarządu okazały się bardzo mizerne. Jak przedmówcy stwierdzili, gros środków inwestycyjnych idzie do Członków Zarządu, jakby to był naród wybrany (co oczywiste) i szczególnie uprzywilejowany. Wójt gm. Konopiska złożył deklarację odnośnie dofinansowania przebudowy drogi w Aleksandrii przy ul. Gościnnej wraz z odwodnieniem na kwotę 300.000 zł. Zarząd oczywiście nie znalazł na to środków finansowych, bo ma kredyt, ale dla innych gmin te środki się znalazły i w planie są zapisane. Występuje tu wyjątkowo nierówne traktowanie gmin powiatu częstochowskiego. Na jednej z sesji starosta próbował udowodnić,

że gm. Mykanów daje najwięcej na drogi. Jeżeli to przyjąć na 1 km bieżący, to wychodzi, że najwięcej dotacji w ostatnim czasie złożyła gm. Konopiska. W „nagrodę” odrzucono przebudowę drogi w Aleksandrii, bo 300.000 zł wójta jest jakieś „fałszywe”. Od ministra pieniądze pasują, od marszałka pasują, a od wójta nie. Jeśli chodzi o PKS – starosta już w 2009 roku dostał pismo od ministra, że można podjąć działania i nieodpłatnie przejąć PKS. Pismo zostało głęboko schowane do szuflady i Zarząd, aby się czasami nie przemęczyć, nie podjął tematu. 14 lutego br. złożył interpelację, którą rozdał wszystkim radnym, bo zdawał sobie sprawę, jaki to ważny problem, jeśli z terenu powiatu zniknie PKS. Mają sygnały, że w Koniecpolu nabór do ZSzP będzie znacznie mniejszy przez to, że PKS nie do końca chodzi, więc stracimy podwójnie. Dzięki staraniom wójta J.Sochy (który najwięcej początkowo chodził) i wicestarosty kłobuckiego H.Kiepury wszystko idzie w miarę w dobrym kierunku. Minister odstąpił od przetargu na sprzedaż PKS-u. Są szanse, że powstanie Komunalny Związek Gmin i PKS uda się uratować. Największym nieszczęściem, jeśli chodzi o jego okręg wyborczy jest szpital w Blachowni. To prawdziwa tragedia, jaka się tam stała. W maju minęło 50 lat, jak powstał. Niestety bardzo intensywnie zmierzamy do tego, aby szpital zamknąć. Powiat częstochowski chce zarabiać na zdrowiu mieszkańców. Ostatni roczny czynsz wynosił prawie 2 mln zł. Jeśli szpital dostaje kontrakt na 15 mln zł, zabranie 2 mln zł nie pozwala dzierżawcy C. Skrzypczyńskiemu dobrze prowadzić szpitala. Radny uważa, że nie powinno się brać tak dużego czynszu od dzierżawcy. 5 lat temu, kiedy podejmowano uchwałę odnośnie dzierżawy szpitala Zarząd zadecydował o sprzedaży wyposażenia za   
kwotę 1,2 mln zł, czyli za drobne pieniądze. Wtedy bardzo intensywnie krzyczeli chcąc powstrzymać Zarząd i ówczesną koalicję od tego szaleństwa. Sprzedaż wyposażenia ocenia, jako sabotaż i największą głupotę, jaką zaprezentował Zarząd Powiatu Częstochowskiego i koalicja. Szpital, jako publiczny był w znakomitej kondycji. Owszem było zadłużenie w granicach 5 mln zł, ale wszyscy pracownicy mieli umowy o pracę, podczas gdy w tej chwili mają w większości umowy „śmieciowe”. Szpital posiadał certyfikat akredytacyjny, w byłym województwie częstochowskim jako jedyny i działał znakomicie. W tej chwili w szpitalu można umrzeć. Posiłki - to rano kostka masła i dwie kromki chleba, w południe zupa. Dalej nie chce komentować. Wiele pomieszczeń zostało zdezelowanych. Dużo dobrych lekarzy odeszło. Najbardziej smutne jest to, że w poprzedniej kadencji uzyskano środki od marszałka województwa śląskiego na oddział intensywnej opieki medycznej (OJOM), gdzie zainwestowano prawie 1,8 mln zł, a który w tej chwili jest nieczynny. Znakomicie działała rehabilitacja w przychodni przy szpitalu. Obecnie jej nie ma. Działa w Konopiskach. Korzystają z niej mieszkańcy Konopisk, a mieszkańcy z Blachowni, którzy muszą dojeżdżać.

Przewodniczący Klubu Radnych Porozumienie dla Powiatu M. Chudzik oświadczył, że

z wymienionych powodów nie jest w stanie zagłosować za absolutorium dla Zarządu Powiatu.

**Ad. 11f.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie projekt uchwały   
w sprawie udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu w Częstochowie z tytułu wykonania budżetu powiatu za 2012 rok.

**Radny P. Kurkowski** zaproponował, aby w tytule niniejszej uchwały i analogicznie w treści zawartej w § 1 po pkt. 5 wykreślić słowa:*„ z tytułu wykonania budżetu za 2012 r.”* Wyjaśnił, że sprawozdanie z wykonania budżetu zostało przegłosowane w poprzedniej uchwale.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zarządził 5-munutową przerwę na wyjaśnienie kwestii.

*Przerwa*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie wniosek radnego P. Kurkowskiego w sprawie wykreślenia z tytułu i treści przedmiotowej uchwały słów: „ z tytułu wykonania budżetu za 2012 r.”

**Rada Powiatu** odrzuciła ww. wniosek, gdyż uzyskał: 11 głosów „za” i 14 głosów „przeciw”.

**Radny P. Kurkowski** zawnioskował o dopisanie słowa „nie” w ostatnim akapicie § 1 przedmiotowej uchwały następująco: „*nie udziela się Zarządowi Powiatu w Częstochowie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2012 rok”.* Jeżeli kolacja rządzącą nie chce puścić obecnego układu i chce trwać do samego końca, to przynajmniej niech ma poczucie odpowiedzialności za powiat częstochowski i zmieni skład między sobą. Dlatego proponuje dopisać „nie” z przodu i wybrać między sobą nowy zarząd. My się do was nie pchamy. Nie pchamy się tam, gdzie nas nie chcą. Zmieńcie skład, ponieważ powiat częstochowski nie rozwijając się - cofa się. Jeżeli nie sporządzi się planu transportu zbiorowego, jeżeli nie zrobi się nic w kierunku przeciwdziałania bezrobociu, jeżeli nie będzie się wspierać budowy planowanej autostrady A-1 powiat zniknie z mapy województwa śląskiego. Radny zaapelował, aby mieć to na względzie, bo skoro koalicja ma większość, odpowiedzialność tkwi w jej rękach.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie wniosek radnego P. Kurkowskiego o dopisanie słowa „nie” w ostatnim akapicie § 1 przedmiotowej uchwały.

**Rada Powiatu** odrzuciła ww. wniosek, gdyż uzyskał: 10 głosów „za” i 15 głosów „przeciw”.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie projekt uchwały   
w sprawie udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu w Częstochowie z tytułu wykonania budżetu powiatu za 2012 rok.

**Rada Powiatu** w głosowaniu jawnym, w obecności 25 radnych**: 15 głosami „za”, przy 10 głosach „przeciw”** podjęła uchwałę Nr XXII/167/2013 w sprawie udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu w Częstochowie z tytułu wykonania budżetu powiatu za 2012 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.*

Przewodniczący Rady J. Rydzek stwierdził podjęcie ww. uchwały.

Starosta A. Kwapisz – z głęboką uwagą wysłuchał wszystkich głosów w dyskusji nad udzieleniem absolutorium dla Zarządu. Nie rzadko były to słowa gorzkie i niezasłużone. Ma nadzieję, że swoją pracą to udowodnili. Mimo to zostali tak ocenieni. Zrobią wszystko, aby uwagi i niedostatki w pracy, jeżeli takie są, nie miały więcej miejsca. Optyka patrzenia Zarządu, który na co dzień się z tymi sprawami mierzy, boryka i zmaga jest trochę inna. Nie wszystkie sytuacje, fakty i uwarunkowania są znane. O tych sprawach bardziej można mówić na komisjach, aniżeli na sesji. Może tylko złożyć obietnicę, że żadna ze spraw tu podnoszonych, która zmierzała w kierunku nieudzielenie absolutorium, podziękowania, czy udzielenia absolutorium – będzie w pracy Zarządu uwzględniona. Dziękuje wszystkim głosującym, całej Radzie za to, że Zarząd mimo wszystko otrzymał absolutorium i może nadal owocnie dla powiatu pracować. Dają gwarancję, że powiat będzie się dalej intensywnie rozwijał tak, jak do tej pory. Trudności, jak były, na pewno będą nadal istnieć. Żaden inny zarząd nie jest w stanie do końca ich wyeliminować, bo to naturalna kolej rzeczy, a jak Polska długa i szeroka wszystkie samorządy mają określone problemy.

Radny P. Kurkowski zauważył, że wprawdzie głosowanie przegrali, ale milczenie wobec wystąpień opozycji i brak głosów przeciw oznacza przyznanie jej racji. Następnie poprosił o

zaprotokołowanie, że Klub Radnych SLD był przeciwny udzieleniu absolutorium dla Zarządu Powiatu.

Radna G. Knapik – słuchając słów starosty przypomniało jej się powiedzenie babci będące ich kwintesencją: „mamo chwalą nas, wy mnie, a ja was”.

Wicestarosta J. Krakowian stwierdził, że obecny punkt porządku obrad został wyczerpany. Będzie jeszcze czas w punkcie dotyczącym oświadczeń, w którym się odniosą. Radni twierdzili, że koalicja jest scementowana. Jak widać opozycja też. Przy okazji oświadczeń porozmawiają bez emocji. Obecny temat zamknięto głosowaniem. Po co więc dyskutować dalej? Będzie czas.

Ad. 12

Przewodniczący Rady J. Rydzek poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej powiatu częstochowskiego na lata 2013 – 2026 został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: jednomyślnie 24 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXII/168/2013 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej powiatu częstochowskiego na lata 2013 – 2026. *Uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 13.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: jednomyślnie 24 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXII/169/2013 w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zakomunikował, że w następnych trzech punktach tj. 14, 15 i 16 w podstawie prawnej projektów uchwał zmienił się w międzyczasie publikator ustawy o samorządzie, który ma brzmieć:„*(Dz.U. z 2013 roku, poz. 595)”.*

**Ad. 14.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVII/156/2008 Rady Powiatu w Częstochowie z dnia 24 kwietnia 2008 roku w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązku wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego; tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół zaocznych, nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin, pedagogów psychologów, logopedów, doradców zawodowych prowadzących zajęcia z wiązane z wyborem kierunku kształcenia i zawodu w celu wspomagania uczniów w podejmowaniu decyzji edukacyjnych i zawodowych, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 22 ust. 2 pkt. 11 ustawy o systemie oświaty oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu oświaty oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształtowaniu zaocznym został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: jednomyślnie 24 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXII/170/2013 w sprawie w sprawie zmiany uchwały nr XVII/156/2008 Rady Powiatu w Częstochowie z dnia 24 kwietnia 2008 roku w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązku wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego; tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół zaocznych, nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin, pedagogów psychologów, logopedów, doradców zawodowych prowadzących zajęcia z wiązane z wyborem kierunku kształcenia i zawodu w celu wspomagania uczniów w podejmowaniu decyzji edukacyjnych i zawodowych, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 22 ust. 2 pkt. 11 ustawy o systemie oświaty oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu oświaty oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształtowaniu zaocznym *Uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 15.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie przystąpienia Powiatu Częstochowskiego do realizacji projektu pod nazwą „Kompetencje kluczowe i zawodowe drogą do sukcesu” w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.2 „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: jednomyślnie 24 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXII/171/2013 w sprawie przystąpienia Powiatu Częstochowskiego do realizacji projektu pod nazwą „Kompetencje kluczowe i zawodowe drogą do sukcesu” w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.2 „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. *Uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 16.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie przystąpienia Powiatu Częstochowskiego do realizacji projektu pod nazwą „Doskonali pedagodzy drogą do sukcesu dzieci i młodzieży” w ramach Priorytetu III Wysoka jakość systemu oświaty Działanie 3.5 „Kompleksowe wspomaganie rozwoju szkół” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: jednomyślnie 24 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXII/172/2013 w sprawie w sprawie przystąpienia Powiatu Częstochowskiego do realizacji projektu pod nazwą „Doskonali pedagodzy drogą do sukcesu dzieci i młodzieży” w ramach Priorytetu III Wysoka jakość systemu oświaty Działanie 3.5 „Kompleksowe wspomaganie rozwoju szkół” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013. *Uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 16a.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie stanowiska dotyczącego finansowania powiatowych inwestycji drogowych w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020 został radnym dostarczony przed sesją, a wcześniej omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Ponadto został zarekomendowany przez członka zarządu J. Miarzyńskiego podczas wprowadzania do porządku obrad. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego omawiania oraz czy są zapytania.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: jednomyślnie 24 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXII/173/2013 w sprawie stanowiska dotyczącego finansowania powiatowych inwestycji drogowych w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020.

*Uchwała stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu*.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 16b.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2013 roku został radnym dostarczony przed sesją, a wcześniej omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Ponadto został zarekomendowany przez członka zarządu H. Kasiurę podczas wprowadzania do porządku obrad. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego omawiania oraz czy są zapytania.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: jednomyślnie 24 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXII/174/2013 w sprawie w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2013 roku *Uchwała stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 16c.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Śląskiemu skarg z dnia 5 czerwca 2013 roku i 18 czerwca 2013 roku wraz z ich treścią został radnym dostarczony przed sesją. Ponadto został zarekomendowany przez członka zarządu H. Kasiurę podczas wprowadzania punktu do porządku obrad. Zarzutami postawionymi w skargach zajmowały się wstępnie komisje Rady (zdrowia i Edukacji). Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego omawiania oraz czy są zapytania.

**Radny A. Patorski** stwierdził, że problem, który radnym zasygnalizowano jest bardzo poważny. Zapoznał się z przekazanymi materiałami i jest poważnie zaniepokojony. Mają przedstawione trzy zupełnie różne opinie i spojrzenia na ten sam temat. Sprawa dotyczy nie tylko kadry, bo głównie dzieci, ich domu i atmosfery, w której żyją i o czym radna U.Całusińska wspomniała na wstępie. Przedstawiono bardzo poważne zarzuty. Trzeba je wnikliwie zbadać, ich zasadność i skutki. Jeśli potwierdzą się zarzuty, powinny być wyciągnięte odpowiednie sankcje. Dziwne, że temat jest znany od lat i nie było zdecydowanego działania, aby rozwiązać do końca. Radny sierdził, że sprawa nadaje się do organów ścigania. Jeśliby przytoczone fakty zdarzyły się w rodzinie prywatnej na pewno zaraz by się znalazły w tychże organach. Stosuje się tu podwójną miarę: inną dla kierownictwa i inną, bardzo surową ocenę dla wykroczeń wychowanków, a nie jak w rodzinie powinno być: *ta ręka nie tak sroga*. Radni mają wgląd tylko w przedstawione materiały. Dlatego bardzo słusznym jest zlecenie tego odpowiedniej komisji, czy organu, który wnikliwie zbada zagadnienie i przedstawi odpadnie wnioski.

**Członek Zarządu H. Kasiura** odniósł się do kwestii poruszonych w interpelacjach radnych: B. Mielczarka, B. Mizery, U. Całusińskiej i A. Potorskiego. Jak wspominał podczas wprowadzania projektu uchwały do porządku obrad - Zarząd Powiatu powołał specjalny zespół do zbadania sprawy. Radni wnioskowali, aby w skład wchodził organ opiniująco-doradczy, czyli Rada Powiatu i co do tego nie widzą formalnych przeszkód. W treści skarg zawarte są również konteksty dotyczące stosowanych lekarstw. Jeśli taka będzie wola w zespole będzie mógł być uczestniczyć przewodniczący Komisji Zdrowia M. Dul, lekarz z wykształcenia. Sprawa skarg, również dotycząca kwestii nauczycielskich była podejmowana jednocześnie przez Komisję Edukacji. Zatem jej Przewodnicząca U. Całusińska również mogłaby zasiadać w zespole, jeśli zechce i jeśli taka będzie wola Rady. Nie widzą przeszkód. Zarzuty zwarte w skargach rzeczywiście są porażające. Rozumie, że na dziś sprawa budzi duże emocje. Prosiłby jednak radnych o powstrzymanie się z opiniami, aby wcześniej sprawdzić, czy opisane zdarzenia miały miejsce. Co do pytania, dlaczego tak długo to trwa? Dyrektor placówki na przełomie marca/kwietnia udzieliła kary porządkowej wnioskodawczyni skargi i wtedy rozpoczął się cały ciąg zdarzeń. Jednocześnie poinformowała ją o ocenie nauczyciela, bo żeby nauczyciela wyeliminować z pracy trzeba mu przedstawić poważną ocenę i wcześniej poinformować. Zgodnie z sugestiami zespołu prawnego temat podejmują w sposób obiektywny i odpowiedzialny, również z uwagi na fakt, że problem dotyczy dzieci. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w ciągu 10 lat przeprowadziło 40 kontroli w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej. Były składane różne donosy, najczęściej anonimy. Kontrole nie wykazały jednoznacznie, że jest taka sytuacja.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zapytał, czy propozycja dotycząca utworzenia zespołu ds. zbadania sprawy jest wnioskiem formalnym?

**Członek Zarządu H. Kasiura** poinformował, że Zarząd Powiatu powołał zespół   
w 4-osobowym składzie: dyr. PCPR K. Buchajczuk, radca prawny B.Kosińska-Bus, kier. sekcji w PCPR M. Jabłońska i jeszcze jedna osoba z PCPR, której nazwiska nie pamięta. Jeśli do zespołu będą miały dojść dwie osoby z Rady Powiatu, to bardzo prosi. Potwierdził, że jest to formalny wniosek.

**Radny P. Kurkowski** zaapelował, aby nie mieszać organu wykonawczego z organem uchwałodawczym. Jeżeli Zarząd spośród swoich pracowników wyłonił zespół, do czego ma prawo, to Rada może tylko wyznaczyć obserwatorów. Jeśli radni zainteresowani funkcją obserwatorów wyrażą akces to Rada ich wydeleguje, ale nie można ich powołać w skład komisji, bo jest to mieszanie funkcji uchwałodawczej i z wykonawczą.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zaznaczył, że dyskutują nad formą wprowadzenia grupy obserwującej, w związku z czym powinni to wyjaśnić.

**Radny B. Mielczarek** zauważył, że w tym momencie staje się niejasne, kto jest kompetentny do załatwienia skargi. Czy Rada przekazująca wg właściwości, czy Zarząd, który zajął się rozpatrzeniem powołując komisję? Prosi o wyjaśnienie, jak to się ma, bo albo Rada powołuje komisję i zajmuje się całością, albo Zarząd i wtedy Rada się nie zajmuje.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zwróci uwagę, że na razie zajmują się przekazaniem skargi do wojewody śląskiego.

**Radna L. Burzyńska** wtrąciła: gwoli ścisłości przekazaniem w części.

**Radca prawny B. Kosińska - Bus** poinformowała, że skarga, która wpłynęła do Przewodniczącego Rady powinna być rozpatrywana kilkutorowo. Przewodniczący nadał jej bieg, bo to Rada rozpatruje skargi na dyrektora jednostki i w tym zakresie jest to kompetencja i zadanie Rady. Skarga będzie rozpatrywana w formie, w jakiej radni sobie zażyczą. Jest to kwestia organizacji pracy Rady. Może być rozpatrywana w ramach komisji doraźnej , czy na zasadzie obserwatorów przy zespole tworzonym przez Zarząd. Postawione zarzuty należy sprawdzić, z tym że nadzór nad placówkami wychowawczymi mocą ustawy od dnia   
1 stycznia 2012 roku sprawuje wojewoda śląski, a nie, jak dotychczasowo starosta. Stąd projekt uchwały przekazującej skargę w części do nadzoru. Zarzuty podnoszone w skargach kwalifikują się do nadzoru i zostaną przekazane do wojewody, jeśli Rada podejmie przedmiotową uchwałę. Jest umówione spotkanie z nadzorem wojewody w tej sprawie. Zarząd i starosta mógłby nic w tej sprawie nie robić. Jednak skargę przekazano również do starosty, a placówka jest jednostką powiatu. Trudno zatem, aby Zarząd znając zarzuty nie podjął żadnych czynności. Dlatego z czystej ostrożności, tudzież konieczności powołano zespół do wyjaśnienia, czy w placówce będącej placówką powiatu rzeczywiście dzieją się rzeczy opisane w skargach. Stąd starosta też będzie prowadził postępowanie wyjaśniające, a wyniki postępowania przekaże radnym do rozpatrzenia, żeby mogli rozpatrzyć skargę na następnej sesji. Radczyni odpowiedziała radnemu A. Patorskiemu, że skarga wraz z pełną dokumentacją została skierowana do organów ścigania, do prokuratora rejonowego w Częstochowie. Trudno, aby w sprawie, gdzie padają zarzuty o bicie dzieci, czy inne tego typu - organy ścigania nie zostały zawiadomione. To stać się musi i się stało. Ponadto zwróciła uwagę na problem rozmów z dziećmi. Nie może 10 komisji rozmawiać z dziećmi i je nękać. Musi być obecny psycholog, musi być to delikatnie uczynione.

**Radna L. Burzyńska** zwróciła się do członka Zarządu H. Kasiury. To nie tak, że komisja powołana przez Zarząd przyjmie łaskawie dwie osoby z Rady na obserwatora, co wynika z kontekstu wypowiedzi. Nawet wicestarosta zakwestionował mieszanie tych dwóch organów. Nie wie, która ze stron mówi nieprawdę albo półprawdę, ale trzeba mieć na uwadze, że tam są

dzieci. Dlatego posuniecie Zarządu uznaje za mądre i roztropne. Jednak nie wyobraża sobie, aby Rada, konkretnie Komisja Edukacji nie zajmowała się sprawą. Tu trzeba mądrości, aby nie wysłuchiwać dzieci podwójnie, aby dorośli nie stresowali dodatkowo dzieci traumą wspomnieć, jeśli takie były. Tu trzeba mądrości, jak to zrobić. Zarząd jako organ prowadzący miał dużo możliwości kontrolowania (przeprowadzono ponad 40 kontroli ) i nie zauważył żadnych niedociągnięć, czy problemów. Uznaje to za plus i chce w to wierzyć. Jednak i Radzie należy pozwolić, aby zajęła się sprawą, tym bardziej, że została jednocześnie skierowana do prokuratury. Skarga wpłynęła na ręce Przewodniczącego, dlatego to radni mają się zająć sprawą i ją wyjaśnić, ale zastrzegła - nie w sposób śledczy. Całe swoje życie zawodowe poświęciła dzieciom, tak samo jak inni członkowie Komisji Edukacji, która zajmowała się skargą: Przewodnicząca U. Całusińska, czy radna M. Tomczyk, również dyrektor szkoły. Dlatego mają pewne swoje spostrzeżenia i radni, a konkretnie Komisja Edukacji powinna się przyjrzeć sprawie od strony moralnej.

**Radna U. Całusińska** zapytała radczynię prawną, czy można być sędzią we własnej sprawie? Nadzór pedagogiczny nad domami dziecka odpowiada za prawidłową pracę placówki. Na razie opierają się na aktach i zeznaniach byłej wychowanki i jej ciotki oraz pisma, które dostali do ręki. Ludzie, którzy doprowadzili do tego, że przez 10 lat źle się dzieje w placówce są sędziami we własnej sprawie. Czy taka ma być komisja, czy organ prowadzący ma wystawić inną? Jeśli hipotetycznie będzie się starała własne niedociągnięcia ukryć, to będzie to robiła mądrze znając temat. Oni nie mogą na pozwolić, bo źle się dzieje, jeżeli jest się sędzią we własnej sprawie.

**Radny M. Chudzik** przychylił się do wniosku radnej U. Całusińskiej, która ma większe doświadczenie. Jak był starostą temat przerabiał i zna od podszewki. Nie chce w tej chwili wypowiadać się konkretnie w temacie. Nie ma wprawdzie zastrzeżeń do dyr. PCPR, jednak za celowe uważa powołanie komisji zewnętrznej (psycholog), bo osoby zewnętrzne bardziej obiektywnie oceniły by skargi. Wyniki takie należałoby przedłożyć komisji edukacji i Radzie. Tym bardziej, że wniosek skierowano do przewodniczącego Rady.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** potwierdził, że był adresatem skargi. Nadmienił: wychodzi z założenia, że wszelkie decyzje podejmowane przez Radę mają być zgodne z prawem po dokonanej analizie merytorycznej członków Rady posiadającej wielu doświadczonych specjalistów i opinii prawnej doświadczonych radców prawnych .

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** uściśliła, że skargi są rozpatrywane przez Radę Powiatu i jest to oczywiste. Tak samo będzie z niniejszą skarga. Nie będzie zatem Zarząd sędzią we własnej sprawie. Rada może powołać komisje doraźną. Leży to w jej gestii. Na pewno będzie działał zespół kontrolny powołany przez wojewodę śląskiego, bo nie wyobraża sobie, aby zarzuty pozostały bez szczegółowego wyjaśnienia.Będzie działać kilka niezależnych od siebie ciał. Tyko trzeba umiejętnie z dziećmi rozmawiać, nie w 10 osób. To, że Zarząd powołał swoją komisję dla własnych celów i poinformowania Rady, to że jest możliwość przeprowadzenia przez pracowników PCPR rutynowej kontrolę, do czego posiada upoważnienia - nie znaczy, że to są ostateczne kontrole. Dla dobra dzieci powinny być wzajemnie przekazywane. Uczestniczyła w ostatni poniedziałek w spotkaniu w POW z udziałem kadry wychowawczej, dyrektora placówki, związków zawodowych ZNP, p. Sikorą, panią z komisji antymobbingowej. Jak się słucha drugiej strony (wychowańców), to trzeba naprawdę do sprawy wnikliwie podejść.

**Członek Zarządu H. Kasiura** wyjaśnił, że jego intencją była propozycja trzech radnych wnioskodawców, aby Rada, jako organ stanowiący też wzięła udział w pracach zespołu. Potwierdziło się, że zgodnie z opinią prawną radni mogą uczestniczyć w roli obserwatora.

Drugą propozycję złożyła radna L.Burzyńska, że skargę będzie można ocenić później, po uprzednim rozpatrzeniu jej przez wojewodę i zespół starosty - najpierw przez komisję branżową, czyli Komisję Zdrowia i Pomocy Społecznej oraz przez Komisję Edukacji, która rozpoczęła sprawę, bo tam są nauczyciele. Jeśli radni uznają sugestię radnej, że pion rozpatrzenia skargi należy do podmiotu obiektywnego, czyli wojewody - wystarczy przenieść jego zalecenia pokontrolne plus zespołu starosty na wymienione dwie komisje Rady. Wówczas radni poznają ten pion. Wszystko i tak ciąży na organie wykonawczym, na Staroście i Zarządzie, a wyniki kontroli z wnioskami Starosta przekaże do stosownych komisji i na Radę Powiatu. Są dwie koncepcje: rola obserwatora i zgodnie z wnioskiem radnej L. Burzyńskiej - debata na dwóch wymienionych komisjach.

**Radny M. Dul** stwierdził, że treść skarg przeraża. Niemniej jednak należy się zastanowić nad rolą radnych. Czy są kompetentni, aby skargę rozważyć? Nawet jeżeli są, to jakie posiadają umocowania prawne? Co mogą powiedzieć ci ludzie i te dzieci? Czy mają obowiązek mówienia radnym prawdy? Dlatego uważa, że sprawę należy zostawić kompetentnym organom. Zawiadomiona została prokuratura, zawiadomiony został urząd wojewódzki. Niech Zarząd działa, z udziałem lub nie radnych, ale tak naprawdę mogą się opierać tylko na tym, co ktoś zechce powiedzieć, bo tu nie mogą znaleźć żadnych dowodów i tak naprawdę Rada, czy powiat niewiele osiągną.

**Wicestarosta J. Krakowian** zwrócił uwagę, że Rada dzisiaj ma przekazać skargę do wojewody w części objętej swoim nadzorem zgodnie z przyjętym do porządku punktem obrad i projektem uchwały. Więc trochę się poplątali. Sprawa jest stosunkowo świeża, przynajmniej w części, bo konflikt pracownik - pracodawca trwa od lat, o czym wspominał radny M. Chudzik. Z przeprowadzonych kontroli niewiele wynikało. W momencie, gdy w konflikt włączono dzieci Zarząd podjął decyzję natychmiast, że dają sprawę do prokuratury. Skarga dotyczy działalności dyrektora placówki i Rada będzie ją rozpatrywać. Nie wie, czy na najbliższej sesji, bo muszą mieć wiedzę w temacie. Wicestarosta zaapelował o powrócenie do porządku obrad. Zapewnił, że nie chcą być sędzią we własnej sprawie. Chcą uniknąć zarzutu, choć nie tylko, że Zarząd się odsunął i niech prokurator robi, co chce. Nie. Jak radna   
U. Całusińska mówiła, że sprawa trafiła do prokuratury, to komisja do tematu będzie podchodziła zupełnie inaczej, bo wie, że jej działania będą również „ocenzurowane” przez działania prokuratury i działania wojewody. Wicestarosta ponownie zaapelował o zakończenie tematu, przekazanie skargi wojewodzie i zbieranie materiałów. Co do wysłuchań dzieci. Jest to bardzo delikatna materia. Przede wszystkim musi być psycholog, aby traumy nie pogłębiać, jeśli się potwierdzą zarzuty. Sam bałby się włączyć.

**Dyrektor PCPR K. Buchajczuk** sprostowała informację podaną błędnie, a mianowicie w okresie ostatnich 10 lat od 2004 roku w Placówce Opiekuńczo - Wychowawczej w Blachowni łącznie przeprowadzono 48 kontroli przez różne podmioty, 7 przeprowadził PCPR.

**Radna U. Całusińska** wyraziła zdziwienie, że przez 10 lat przeprowadzono tylko 7 własnych kontroli.

**Radna L. Burzyńska** przychyliła się do wniosku wicestarosty o zakończenie tematu. „Rozdmuchał” go członek Zarządu H. Kasiura, który bardzo literalnie chciał temat przedstawić, powołać komisje oraz obserwatorów, co uruchomiło zachowanie, że radni są „za”. Za mądrą decyzję uważa skierowanie sprawy do prokuratora, gdyż dotyczy dzieci. Jednocześnie nie twierdzi, kto jest winny, a kto nie. Sprostowała, że nie chodziło im z radną U. Całusińskiej o przesłuchanie dzieci, a dorosłych. Jeśli prokuratura stwierdzi znamiona przestępstwa i członkowie Zarządu i komisja branżowa będą zawiadomieni. Dlatego proponuje zakończyć punkt i podjąć uchwałę o wysłaniu skarg do wojewody.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** podsumowując dyskusje stwierdził, że pisma noszące znamiona skargi zostały przeanalizowane przez odpowiednie merytoryczne komisje Rady i zgodnie z opinią prawną przyjęły bieg zgodny z procedurami. Można być spokojnym, co do dalszych działań. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Śląskiemu skarg z dnia 5 czerwca 2013 roku i 18 czerwca 2013 roku. Jest to pierwszy krok w kierunku wyjaśnienia sprawy w sposób formalny.

**Rada Powiatu** w obecności 23 radnych: jednomyślnie 23 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXII/175/2013 w ww. sprawie. *Uchwała stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 17.**

**Przewodniczący** **Rady J. Rydzek** poinformował, że informacja nt. przynależności powiatu do Związku Powiatów Polskich została radnym przekazana wraz z materiałami sesyjnymi i przedstawiona na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania i czy są pytania?

**Rada Powiatu** w związku z brakiem pytań przyjęła do wiadomości informacje nt. przynależności powiatu do Związku Powiatów Polskich. *Informacja stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 18.**

**Starosta A. Kwapisz** poinformował, że odpowiedzi na interpelacje radnych zostaną zwyczajowo zgodnie ze statutem udzielone na piśmie.

**Wicestarosta J. Krakowian** udzielił odpowiedzi na zapytanie radnej G. Knapik dotyczące umieszczenia na stronie BIP informacji o przetargu na dzierżawę szpitala. Przejrzał ogłoszenie, pod którym sam się podpisał. Uważa, że wszystko jest ok. W informacji o wyborze najkorzystniejszej oferty podane jest, kto wygrał przetarg i dlaczego. Wicestarosta odczytał przedmiotową informację*: ” W ramach postępowania oferty złożyły następujące podmioty:*

*Konsorcjum: AMG Centrum medyczne Sp. z o.o. ul. B. Dobrzańskiego 1 lok. II 9 Lublin, Centrum Medyczne Szpital Najświętszej Rodziny Sp. z o.o. ul. Wigury 19, Łódź, PHU Serwius-Med. Jacek Ossowski, ul. Pyskowicka 31, Zabrze.Polska Grupa Medyczna Sp. z o.o. ul. Zygmunta Starego 24a/9 w Gliwicach.*

*Oferta nr 1 nie spełniała warunków formalnych regulaminu przetargu i została przez komisję przetargową odrzucona”.* Była to decyzja komisji, ale Zarząd się pod nią podpisał, bo wpłynęło odwołanie. W skład konsorcjum wchodzi Centrum Medyczne Szpital Najświętszej Rodziny, które jak się okazało jest przychodnią lekarską pracującą od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 20.00, a nie szpitalem. W związku z tym nie spełniało podstawowego kryterium przetargowego o prowadzeniu przed 2 lata działalności szpitalnej (pkt. 8 regulaminu). Pierwszy składnik konsorcjum AMG prowadzi wprawdzie szpital, ale dopiero od 1 czerwca. Jeśli chodzi o finanse obydwie firmy prezentowały się zasobami. Odrzucona oferta była korzystniejsza, jeśli chodzi o inwestycje. Różnica w czynszu wynosiła 200 zł, więc była bez większego znaczenia.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że wicestarosta przekazał jako załącznik dokumentację do przedstawienia na sesji obejmującą proces przekształcenia szpitala w Blachowni. Materiały będą dostępne w Biurze Rady.

**Wicestarosta J. Krakowian** wyjaśnił, że wspomniane dokumenty dotyczą propozycji lekarzy i pracowników szpitala utworzenia spółki i przejęcia szpitala. Do Zarządu wpłynęły dwa oficjalne pisma w tej sprawie. W dniu 21 maja br. odbyło się spotkanie z reprezentantami pracowników szpitala (dr M. Sawicki, dr Zb. Jabłonka i pielęgniarki: I. Sitacz, I.Kamińska), którzy prosili o odpowiedź na piśmie. Przekazana na ręce Przewodniczącego dokumentacja zawiera cała korespondencję i protokoły ze spotkań. Jedna rzecz go ubodła, a mianowicie to, że pracownicy szpitala nie mają zaufania i uważają, że coś przed nimi ukrywają i że nie informują należycie radnych. Sam również nie ma przekonania, że państwo reprezentujący pracowników rzetelnie informują pracowników i radnych o warunkach, na jakich chcieli szpital utworzyć. Stąd odpowiedź, cała historia negocjacji i spotkań z przedstawicielami przekazana została o Rady Powiatu, jak również do Rad Gmin Konopiska i Blachownia.

**Ad. 19.**

**Wiceprzewodniczący A. Kubat** zwrócił się do radnego P. Kurkowskiego, jako że został wywołany personalnie w sensie, że chwali Zarząd Powiatu. Koalicja jest bardzo jednolita. Efekt głosowania świadczy, jak są ustosunkowani do uchwały absolutoryjnej, bo w całości byli za udzieleniem absolutorium. Cieszy się, że radny tak głęboko i dokładnie pochyla się nad problemami powiatu. Bardzo dobrze. Wie, że opozycja zwłaszcza w osobie radnego   
P. Kurkowskiego (również inni radni) jest dość aktywna, że informuje i przedstawia argumenty, które biorą pod uwagę w swojej działalności cały czas. Takie macie prawo, bo jest to prawo opozycji. Jako koalicja założyli, że zagłosują bez żadnych komentarzy, że nie będą się dawali prowokować w niepotrzebne dyskusje. Dlatego wynik głosowania był taki i nie było takiej dyskusji do końca, jakiej druga strony by oczekiwała. Radny P. Kurkowski w swoim wystąpieniu podniósł trzy sprawy, które miały zaważyć na głosowaniu nad absolutorium: sprawę PKS-u (*mówiąc w skrócie*), sprawę łowiectwa i zbiornika w Blachowni. Te trzy sprawy są bardzo istotne i dla mieszkańców powiatu i dla miasta Blachownia, ale nie mogą ważyć na całokształcie działalności Zarządu, nie mogą przesłaniać działań odnośnie pozyskiwania środków na drogi. Dlatego taki był wynik głosowania.

**Radna U. Całusińska** odpowiedziała Wiceprzewodniczącemu Rady, że żałośnie powiedział, bo nikt z koalicji nie może sobie pozwolić, aby inaczej zagłosować i jest to oczywiste. Sama zagłosowała za udzieleniem absolutorium, niemniej nie pochwala głosowania bez uzasadnienia. Opozycja powinna usłyszeć pochwały, bo jak darzy sympatią starostę, to boli ją różnorakie zachowanie Zarządu i boli ją dużo spraw, a dużo cięgów, które otrzymał dziś starosta jest winą pozostałych członków Zarządu. Popiera w pełni to, co powiedział wcześniej radny P. Kurkowski, żeby Starosta rozejrzał się wśród koalicji za nowymi członkami Zarządu, wśród swoich, nie chcąc robić zamieszania, bo trzeba by mieć różne uwarunkowania i aby popatrzył na ludzi, z którymi pracuje, jak współpracują i co go spotyka z tego powodu.

**Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat** odniósł się do słów przedmówczyni, stwierdzając że miło się z nią rozmawia. Niemniej jednak słowo „żałośnie” jest przykrym sformułowaniem. Być może radna się zagalopowała - tak to odbiera i wybacza. Radnej jest chyba bliżej do koalicji, bo głosuje, tak jak oni, niż do opozycji, Cieszy się z tego i zaprasza. Może kiedyś się spotkają w jednym miejscu itd.

**Radny P. Kurkowski** - szczerze gratuluje koalicji rządzącej takiego scementowania, ale współczuje ślepego głosowania i tego, że to Zarząd rządzi koalicją, a przy tym nieszczęściu - Radą. Jak mawiają doświadczeni pracownicy samorządowi: wójtem, burmistrzem, starostą, radnym się bywa, a urzędnikiem się jest. Zgłaszają formalne błędy, jakie powstają. Jeśli koalicja ślepo tego nie widzi, jak powiat idzie na dno - trudno. Być może po marcu 2014 roku tej Rady już w ogóle nie będzie, współczucie będzie tylko wtedy. Będąc radnym po raz pierwszy zostanie, jak inni radni również odwołany, bo będzie odbierał cięgi za błędne decyzje koalicji rządzącej. Dlatego proponował, aby przejrzeć pracę Zarządu i apelował: zastanówcie się, wybierzcie nowy skład Zarządu, bo naprawdę się uwsteczniamy i niedługo znikniemy z mapy powiatu. Tym bardziej, że Częstochowa skupia powiaty ziemskie i wiele spraw jest naturalnie przerzucanych na to centrum rejonu. Zarząd Powiatu ma święty spokój, bo nie musi się wieloma problemami zajmować i przejmować. Tylko, że jest to działanie zgubne. Dyrektor Nadzoru Prawnego już teraz mówi, że mamy problem, a nawet, że najprawdopodobniej nie uda się uchwalić planu transportu zbiorowego. Następna sesja będzie dopiero we wrześniu. Opracowanie dokumentu wymaga głębokiej analizy. Pracownicy merytoryczni tego nie zrobią. Wiceprzewodniczący Rady wspomniał o przytoczeniu trzech tematów. Dlaczego zatem nie odniósł się do kwestii transportu zbiorowego, o którym gromią od dawna? Widzi, że Wiceprzewodniczący nie rozumie tematu, bo kwestia PKS-u jest kwestią przewoźnika, a transport zbiorowy to inna rzecz. Przy obecnym stanie prawnym niedługo GKS w Rędzinach posiadający własny transport zbiorowy nie będzie mógł wjeżdżać na teren Częstochowy. Dożyjcie do problemu. Pochylcie nad tym, co ciągnie powiat w dół. Nie ma rozwoju. Jest coraz większe bezrobocie. Nie ma takiej siły, Zarząd wszystkich znajomych i rodzin nie zatrudni w Starostwie Powiatowym, bo już musiał wyrzucić KGW, żeby pomieścić wszystkich, gdyż PIP groziła sankcjami. To gdzie teraz będzie zatrudniać? W telepracy, żeby bezrobocie zmniejszyć?

**Radna G. Knapik** odniosła się do wystąpienia Wiceprzewodniczącego Rady. Jest zdziwiona, że próbuje wszystko wciągnąć w buty ugrupowań politycznych i miesza do tego politykę. Z tego, co zauważyła, spotkali się tu, jako radni, przedstawiciele wyborców. Tematem było udzielenie absolutorium, czyli skwitowanie pracy i wydanie oceny Zarządowi za rok ubiegły. Nie rozumie i dziwi się, dlaczego nagle mówi się, że koalicja, że ugrupowania polityczne itd. Wyciąganie polityki w tym momencie odebrała, jako afront.

**Wicestarosta J. Krakowian** nie zgodził się z radnym P. Kurkowskim. To nie jest tak, że idą w dół, bo do niedawna o naszych drogach mówiono, że nie trzeba ustawiać znaków, aby było wiadomo, gdzie rozpoczyna się Częstochowa. Od lat są krytykowani za to, że podjęli odważną decyzję w sprawie szpitala. Niektórzy nie mogą tego przeboleć do dziś. Pamięta rozmowę z dyrektorem szpitala miejskiego na Zawodziu, który proponował połączyć Zawodzie z Blachownią i utworzyć SP ZOZ. Jak przestał być dyrektorem i związkowcem to przekonywał Radę Miasta, która w efekcie wyraziła zgodę na dzierżawę szpitala przy ul. Mickiewicza. Więc to oni idą naszymi śladami. Następnie odniósł się do wypowiedzi radnej   
G. Knapik. Doskonale ją rozumie. Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat wypowiadał się w imieniu klubów partyjnych, ale przecież i radna G. Knapik i radny P. Kurkowski występowali w imieniu swoich klubów PiS i SLD. Nie ma się czego wstydzić. Jeśli gdzieś się zapisali, to przyjmują to, co dobre, a co złe - również. Nie mówny, że nam wolno, a wam nie. Co do gratulacji, że koalicja jest scementowana. Również gratuluje scementowania opozycji. Wolno wam i nam też. Takie są reguły demokracji.

**Członek Zarządu M. Maniszewska** oznajmiła, że nie zabierała głosu w dyskusji przed głosowaniem nad absolutorium, co nie oznacza, że przyjmuje wszystkie zarzuty, które padły w dyskusji. Zarzuty te uważa za krzywdzące. Dotyczą faktów, ale ich interpretacja czasami jest subiektywna. Tematu planu transportu zbiorowego jest wałkowany na komisjach i konferencjach. Są otwarci nadal to robić. Jednak plan transportu dotyczy powiatowych linii użyteczności publicznej, a my jako powiat takich linii nie mamy. Mają je gminy. My mamy wojewódzkie linie użyteczności publicznej, które dotyczą dwóch powiatów i rzeczywiście występuje tu problem dwóch powiatów - miasta Częstochowa i powiatu częstochowskiego. Jest zdumiona twierdzeniem radnego P. Kurkowskiego, jakoby konferencja zorganizowana w siedzibie starostwa odbyła się z inicjatywy wydziału prawnego wojewody śląskiego. Odwołuje do zaproszenia przekazanego radnym i wójtom podpisanego przez starostę, z którego wynika, że to starostwo zorganizowało konferencję i zaprosiło dyr. K. Nowaka,

jako prelegenta. W trakcie dyskusji sam dyrektor nie potrafił odpowiedzieć na zapytanie pani naczelnik i zinterpretować kwestii wykonania planu transportu przez powiat. W związku z tym po konferencji wystosowano zapytanie do ministra, jak to interpretować. Ponadto istnieje pewna hierarchia wykonania planu: najpierw powinien wykonać go minister, potem marszałek, a potem powiat. Jeśli wykonają to przed marszałkiem, będą za to płacić. Tutaj znowu podniesie się głos niegospodarności. Następnie odniosła się do listu intencyjnego, o którym radny P. Kurkowski wspominał. Radni zostali zaproszeni do podpisania listu, my również, o czym radny nie wspomniał. List ma charakter intencyjny i został napisany pod katem adresatów. Natomiast w poruszanych kwestiach nie ma konkretnych zobowiązań, ani ze strony powiatów, ani ze strony gmin. List zawiera wszystkie informacje wynikające z nowej ustawy, jej zdaniem kwestie lekko pomieszane (jak związki gminne, powiatowe). Radny występował w imieniu swojego klubu z oficjalną deklarację. Wtrącanie zatem subiektywnych ocen jest dalece niestosowne. Uczestniczyła w konferencji, wyszła pod koniec, ale nie znudzona. To jest tylko subiektywna ocena radnego, bo wyszła do innych obowiązków.

**Członek Zarządu H. Kasiura** - zawsze z dużym szacunkiem słucha wystąpień radnego   
P. Kurkowskiego, który zawsze stara się mówić merytorycznie. Był jednak zdumiony jego wypowiedzią w kontekście przeciwdziałania bezrobociu i wysokiego wskaźnika , co jest prawdą, bo tak wysoki był nienotowany dotychczas. Zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instrumentach rynku pracy - zadania w zakresie łagodzenia skutków bezrobocia realizuje Powiatowy Urząd Pracy (w im. prezydenta m. Częstochowy, który jest organem prowadzącym w ramach porozumienia zawartego ze Starostwem Powiatowym). W aktualnej sytuacji w kraju mamy dekoniunkturę gospodarczą, czemu dał wyraz w biuletynie „Wieści Powiatowe”. W 2010 roku PUP zrealizował w powiecie zadania na kwotę prawie 60 mln zł dotyczące łagodzenia skutków bezrobocia, w czym doskonale jest zorientowana burmistrz Blachowni, czyli pracodawca radnego zasiadająca w Powiatowej Radzie Zatrudnienia. Wraz ze starostą również są członkami tego gremium. W 2012 roku tych środków było już tylko 25 mln zł. Wraz ze starostą na spotkaniu z ówczesnym wicepremierem W. Pawlakiem prosili o pół miliarda zł na uruchomienie środków z funduszu pracy na wspieranie aktywnych form bezrobocia w kraju. Wicepremier przyrzekł, że będzie o to mocno zabiegał u premiera W. Rostowskiego - i to zrobił. W związku ze zwolnieniami w hucie Częstochowa (1500 pracowników) sporządzany jest aktualnie przez PUP duży projekt z funduszu specjalnego. Liczą, że w tym roku zbliżą się do kwoty ok. 40 mln zł przeznaczonej na aktywne formy bezrobocia (staże, roboty publiczne, prace interwencyjne, szkolenia, refundacje środków na działalność gospodarczą). Ponadto rząd uruchomił poprzez Bank Gospodarstwa Krajowego kredyty w wys. 70 mln zł z karencją na rok ze spłatą do 7 lat z niewielkim oprocentowaniem. Na Powiatowej Radzie Zatrudnienia przyjęto kierunki pracy dla młodzież do 30 roku życia oraz dla osób 50+ z możliwością subsydiowania przez gminy środków w porozumieniu z pracodawcą mające na celu tworzenie miejsc pracy. Jest zatem możliwość otrzymania środków na zadania subsydiowane. Na przełomie września przygotowują ze starostą konferencję z udziałem Ministra Pracy i Polityki Społecznej   
W. Kosiniaka - Kamysza oraz przedstawicieli Powiatowego i Wojewódzkiego Urzędu Pracy w sprawie możliwości wsparcia małych i średnich firm w celu zatrudnienia osób. Podkreślił, że miejsca pracy tworzy się w zakładach pracy, w gminach. Podał przykłady ustaw tworzenia stref ekonomicznych. Jednak w Polsce te miejsca tworzy się, kiedy PKB wynosi ponad 4%. Aktualnie mamy 0,4%, planujemy 0,5%.

**Radny J. Badora** odniósł się do wypowiedzi radnego P. Kurkowskiego odnośnie milczącej akceptacji. Ma wątpliwości, czy uczestniczyli w tej samej konferencji. Sam również w niej uczestniczył. Padło pytanie z sali, czy powiat musi wykonywać plan transportu. Odpowiedź była jednoznaczna (*może da się w jakiś sposób odtworzyć i potwierdzić*). Pani naczelnik chwilę potem zabrała głos i stwierdziła, że takie prace są wykonywane, mimo nie ma obowiązku, i mimo że inaczej było to przestawiane. Temat ten poruszał również radny   
M. Chudzik. Szkoda, że go już nie ma, bo o nieobecnych się nie rozmawia, ale za akceptacją radnej U. Całusińskiej (*głos z sali*) w kontekście zarzutów radnego P. Kurkowskiego, że członkowie Zarządu w połowie opuścili spotkanie - powie. Radny M. Chudzik przywitał się na początku, mówił o sprawiedliwym podziale środków, a potem już go nie widział. Jest radnym z gm. Konopiska rządzonej przez Porozumienie panów J. Sochy i M. Chudzika. Radny M. Chudzik nie może mówić o sprawiedliwości, bo wg tych dwóch panów sprawiedliwość jest tylko do Konopisk i Aleksandrii, a inne miejscowości naprawdę cierpiały. Po 6 latach posuchy Zarząd umieścił w planach zadanie drogowe w m. Hutki gm. Konopiska. To też nie powinno być odbierane przez opozycję inaczej. Gdyby było więcej pieniędzy Zarząd, Rada, koalicja podejmowaliby więcej decyzji i działań na terenach, w tym na terenach radnych z opozycji, gdzie zarzuca się, że nic nie robią. Zakończył sentencją: *tak krawiec kraje, jak mu materia staje.*

**Radny B. Mielczarek** zauważył, że na merytoryczną dyskusję nad absolutorium był czas w stosownym punkcie.Rozumie, że część kolegów nie wyczerpała tematu, ale temat jest zamknięty. Prosiłby, aby w tej chwili zająć się punktem 19. Wolne głosy, oświadczenia radnych i komunikaty.

**Wicestarosta J. Krakowian** zwrócił uwagę, że jeśli w punkcie są głosy wolne, to również o absolutorium. Proponował taką formę i do nie się przychylili. Widzi, że miał rację, bo teraz rozmawiają merytorycznie i bez emocji, których by nie uniknęli przy absolutorium i jeszcze próbowaliby na siebie wpływać. Jak ktoś chce absolutorium, proszę bardzo, mogą rozmawiać nawet do 24.00.

**Członek Zarządu J Miarzyński** odniósł się do zarzutów postawionych przez radną   
 G. Knapik. Pierwszy dotyczył kwestii inwestowania w internat w Złotym Potoku. Gdyby nie inwestowali prawdopodobnie byliby posądzeni, że nie dbają o majątek powiatu. Na 17 pokoi 23- i 3-osobowych znajdowała się 1 łazienka (z 2 prysznicami i 2 toaletami). Nie sądzi, aby były to warunki na obecne czasy. Chyba za króla Ćwieczka było lepiej. Drugi zarzut dotyczył kwestii, dlaczego utrzymywane jest LO w Kamienicy Polskiej i być może w ZSz w Złotym Potoku. W LO w Kamienicy Polskiej trwa nabór i wcale nie jest dobry, tak samo jak w ostatnim roku. Aktualnie wynosi 11 uczniów. Decydujące będą jednak najbliższe dni, bo uczniowie otrzymają wyniki nauczania i ostatecznie się zalogują. W zeszłym roku nabór wyniósł 8 uczniów. Gm. Kamienica Polska była za utrzymaniem szkoły i niezamykaniem klasy. Z tego powodu dofinansowała prowadzenie I oddziału w wys. 100.000 zł. w ubiegłym roku. Jeśli chodzi o temat likwidacji szkoły, bo jeśli się nie otwiera, to prowadzi do likwidacji. Łatwo się zamyka, trudno otwiera. Niedawno na sesji chcieli zlikwidować jeden zawód (sprzedawca) w Złotym Potoku, do którego nie było naboru przez 14 lat, w tym również na prośbę urzędu wojewódzkiego. Rada nie wyraziła zgody, bo opozycja zgłosiła bardzo mocny sprzeciw przeciw likwidacji. W tej chwili w Złotym Potoku do szkoły zasadniczej na 3 zawody nie zgłosił się żaden uczeń. Po tamtej sesji przeprowadzili ankiety w trzydziestu kilku szkołach gimnazjalnych. Na ok. 200 uczniów zainteresowanych ZSz w Złotym Potoku 189 było zainteresowanych technikum., a tylko paru szkołą zasadniczą. Są to trendy ogólnopolskie.

**Radna G. Knapik** zwróciła się do członka Zarządu ze sprostowaniem, bo chyba się nie zrozumieli. Jak najbardziej jest przeciwna likwidacji szkoły. Jej wypowiedź tego dotyczyła m. in. i była sugestią do Zarządu w celu poszukiwania wyjść, rozwiązań i ocalenia placówki, w która włożyli sporo pieniędzy. Chyba nastąpiło jakieś niedomówienie, bo na pewno jej intencją nie było namawianie do likwidacji.

**Radna U. Całusińska** - podczas kiedy radni z gm. Mstów od lat czynią starania o strategiczną drogę - to usłyszała: *„absolutnie nie pozwolę*”, co powinno być zapisane w protokole komisji. Dlatego pyta, kto tu rządzi? Czy starosta, czy nie starosta? Bo nie od niego to usłyszała. Odnosząc się do kwestii ZSz w Złotym Potoku. Prosi starostę o zapoznanie się z protokołem z wyjazdowego posiedzenia Komisji Edukacji, na którym mocno akcentuje swoje uwagi. Ponadto bardzo prosi, aby starosta w sposób odpowiedzialny i z wielką troską pilnował pieniędzy w Złotym Potoku. Kiedy została radną w poprzedniej kadencji wojowała o łazienki w internacie, aby przynajmniej jedna porządna była na korytarzu. W tej chwili jest przesyt tego wszystkiego, co oglądali i te pieniądze jakoś zamykane są na klucz, bo wiele pokoi i łazienek zrobionych przecudnie i hotelowo jest pozamykanych, jako że już nie ma klienta. Sprawdzała nabór i czy jest szansa na choć jedną klasę. Okazuje się, że nawet dla pierwszej klasy nie ma dziś nadziei, bo nie ma odpowiedniej ilości dzieci. Zwróciła się do starosty, aby przyglądał się Złotemu Potokowi z sentymentem, ale i z odpowiedzialnością, bo idzie w złym kierunku.

**Członek Zarządu J. Miarzyński** zwrócił uwagę, że Przewodnicząca U. Całusińska podczas pobytu komisji w Złotym Potoku bardzo chwaliła przeprowadzone tam inwestycje, więc sama przeczy sobie. Czytał protokół z posiedzenia, jest do wglądu. Ponadto zaproponował, aby spraw dotyczących konkursu na dyrektora ZSz w Złotym Potoku na obradach nie komentować.

**Radna U. Całusińska** zapewniła, że nie mówiła nic, co było na komisji konkursowej. Wyraziła danie nt. ZSz w Złotym Potoku, a od tego starosta jest głową, że powinien protokół komisji bardzo dokładnie przeczytać. I nie wycofuje się z żadnego słowa. Zawsze odpowiada za swoje słowo, mówi je publiczne, bo nienawidzi działań od tyłu i każdy ma prawo powiedzieć, że nie ma racji, nie obrazi się. Wyraża gotowość poinformowania starosty. Przyjdzie jutro i porozmawia. Równie dużo pieniędzy zainwestowano w LO w Kamienicy Polskiej, a teraz nie mają środków na chodniki. Zgodnie z obecnym prawem każdy pieszy idący poboczem musi posiadać światełko odblaskowe. Przewiduje zatem awantury, żądania budowy chodników, podczas gdy nie ma pieniędzy na prosty chodnik, które topione są na salę gimnastyczną, na Orlika, na pozamykane pokoje hotelowe. Nie wie po co i na co, bo aż tyle ich nie potrzeba. Radni nie są informowani, ile pieniędzy poszło w Zł. Potoku i ile jest pokoi. Prosi starostę, ma prawo jako radna, tym bardziej z Komisji Oświaty, aby osobiście przeczytał protokół i wziął ją na rozmowę. Deklaruje chęć uczestniczenia w rozmowie i   
z niczego się nie wycofuje.

**Członek Zarządu J. Miarzyński** poinformował, że w ZSz w Złotym Potoku zostało wyremontowanych 27 pokoi. W każdym pokoju jest łazienka.

**Radna U. Całusińska** poinformowała, że podczas oględzin pokoje były pozamykane na klucz, bo nie było klienta. Zatem starczy topienia pieniędzy. Tym bardziej, że jest już sprawa szpitala. Krzyczała wtedy, a teraz jest problem, także z jego wyposażeniem. LO w Kamienicy Polskiej też pada, a dali halę. Tu w Złotym Potoku zrobili luksusy, które za chwilę mogą być hotelem. Pilnujmy tego, co z naszych podatków jest wykonywane i róbmy to, co ma być, czyli chodniki i drogi, bo mają służyć wszystkim. Tam już starczy.

**Członek Zarządu J. Miarzyński** zauważył, że jak dyrektorem ZSz była Z. Winnicka- Kowalik, to radna nie sprzeciwiała się wydatkom w internacie. W tej chwili zmienia się dyrektor i radna ma inne zdanie.

**Radna U. Całusińska** przypomniała, że naboru nie ma nawet na jedna klasę.

**Wicestarosta J. Krakowian** stwierdził, że radna próbuje obarczyć winą za to, co dzieje się w Złotym Potoku dyrektora, który wygrał konkurs, ale nie został jeszcze powołany i twierdzi, że źle się tam dzieje. Jednak jeśli jest mały nabór, to ktoś odpowiada, więc nie rozumie, o co chodzi. Radna broni pani dyrektor, natomiast jako członek komisji konkursowej podpisywała oświadczenie o bezstronności. To gdzie ta bezstronność?

**Radna U. Całusińska**- nie wypiera się, że zadawała każdemu pytanie, ani jak głosowała, i że wcześniej pojechali do Zł. Potoku z komisją, aby wszyscy naocznie mogli się przekonać, co tam zostało zrobione. Wicestarosta zarzuca, że przedtem była dobra a teraz jest niedobra. Zapewniła, że nie ma nic do nowego dyrektora, choć nie podobało jej się, co reprezentował, ale może nie potrafił się sprzedać. Chodzi jej o co inne, aby starosta przypatrzył się dodatkowym wydatkom na Złoty Potok i wyposażenie, bo zastali luksusowe pokoje, które są pozamykane. Prosi, aby pieniądze przerzucić na budowę chodników i dróg, a tam poczekać, czy będą dzieci. Nie neguje nowego dyrektora. To może być wybitny człowiek. Szkoła, w której pracował kiedyś miała 7 uczniów na 1 miejsce. Teraz pada, ale może nie z jego winy. Nie neguje, mówi o wydatkach i takie ma prawo.

**Radny P. Kurkowski** odniósł się do słów wypowiedzianych przez członek Zarządu   
M. Maniszewską.Jeżeli organizatorem spotkania jest starosta, a organizatora nie ma, a ci którzy z nim współpracują wychodzą wcześniej, to nie zdarzyło mu się, aby zaprosił gości do domu i wyszedł pierwszy z imprezy. Dowiedzieli się wtedy od dyrektora K. Nowaka (radny J. Badora na pewno to słyszał), że jak nie wykonają ustawy, to powołany zostanie zarząd komisaryczny. Poza tym na temat powinni patrzeć globalnie. Jeśli w powiecie rośnie bezrobocie i maleje liczba zatrudnianych osób, jeśli likwidują albo ograniczają transport, to wzrośnie bezrobocie na wsiach. Zostaną tylko ci, których będzie stać na dojazd własnym samochodem. Słusznie zauważa członek Zarządu H. Kasiura, że powiat bezpośrednio nie ma wpływu na powiększanie zatrudnienia, bo nie jest od tworzenia zakładów pracy, ale powinien stymulować i wspierać miejsca pracy, nie tylko poprzez organizację konferencji, o której słyszy od roku. Powinien patrzeć również na to, że Koniecpol jest daleko wysunięty i bez możliwości dojazdu będą problemy. Nie można patrzeć wyrywkowo na temat, bo są to naczynia połączone, tylko podjąć działania globalne. Opracować jakąś strategię i ją realizować. Na spotkaniu byli obecni przedstawiciele miasta, którzy mają gotowy plan transportu ograniczający się do obrębów miasta. My tego nie mamy, więc kiedy marszałek podda pod głosowanie plan wojewódzki nie będziemy mogli dokonać nawet korekty, bo nie będzie analizy terenu. Należy też patrzeć na to, że subregion ciąży do Częstochowy, więc jeśli Częstochowa już wyłożyła środki na swój teren, to nie będzie chciała wyłożyć środków na projekty subregionalne dla powiatów ościennych. Zapytał, czy radny J. Badora przypomina sobie takie słowa dyrektora?

**Radny J. Badora** - nie, nie przypomina sobie.

**Radny P. Kurkowski -** zatem trudno dyskutować, jak radny nie kojarzy podstawowych kwestii omawianych przez dyrektora. To wszystko jest ze sobą połączone. Muszą stworzyć warunki dla inwestorów w połączeniu z gminami, bo to jest w naszym zakresie. Kolejny aspekt: na terenie powiatu częstochowskiego znajduje się 16 gmin. Jeżeli powiat i Zarząd nie będzie spinaczem dla całokształtu, to jakim partnerem będzie jedna gmina dla miasta? Zacznijmy szukać funkcji dla powiatu, a nie tylko spychać, co niepotrzebne, czego nie chcemy, czy nie musimy. Zacznijmy myśleć strategicznie, bo niedługo nad pięknymi drogami ludzie zarzucą worek na plecy i pójdą szukać roboty. Ruszmy się. Wie, że nie szanują opozycji i nie patrzą na to, co mówią, albo tylko patrzą, aby skrytykować. Siądźmy ponad podziałami, pomyślmy, przeanalizujmy pewne elementy. My się gdzieś tam cofniemy, bo będziecie mieć bardziej merytoryczne argumenty, wy też i coś z tego powstanie, a tak to jest tylko blok i podzielona na pół Rada - i nic z tego nie wyniknie. Za rok pochwalicie się drogami wybudowanymi w swoich okręgach wyborczych i na tym się skończy. Zwrócił się do członka Zarządu H. Kasiury w kwestii dotyczącej tworzenia stref ekonomicznych. Sprostował: jesteśmy w Unii Europejskiej, a ta nie dopuszcza ich tworzenia. Dlatego Częstochowa ma filię strefy katowickiej. Wie, że nie będą tworzyć państwowych przedsiębiorstw, ale pomóżmy przedsiębiorcom, spróbujmy coś zrobić, aby rozkręcić rynek. Jako powiat mają grunty Skarbu Państwa, gminy mają jakieś tereny. Stwórzmy coś, co mogłoby przyciągnąć przedsiębiorstwa. Mamy partnera w Powiecie Bodeńskim, gdzie bezrobocie wynosi 3%. Być może udałoby się wejść z nimi w gospodarcze układy, ściągnąć filię jakiegoś zakładu. Trzeba ruszyć głową i coś zrobić. Jest 5 członków zarządu. Pomyślcie coś w tym zakresie.

**Członek Zarządu M. Maniszewska** zapewniła, że nie zarzucono tematu transportu zbiorowego i PKS-u. Ponadto odniosła się do zarzutu dotyczącego nieobecności starosty na konferencji, który był w tym czasie na urlopie. Radny P. Kurkowski również jest urzędnikiem i powinien wiedzieć, że nie zawsze wszystkie dokumenty, czy zaproszenia podpisuje pani burmistrz i że nie wita petentów z kwiatami. Członek Zarządu prosiła radnego, aby nie robić sobie złośliwości. Wicestarosta na konferencji przywitał wszystkich uczestników. Zaproszono również wydziały merytoryczne z ościennych powiatów. Przecież radny dobrze wie, że nie wszystko robi starosta, czy burmistrz, bo ma od tego ludzi. My też mamy wydział merytoryczny, który jest na bieżąco zaangażowany w realizację nowej ustawy, a oni jako Zarząd mają nad tym należytą, systematyczną i całościową kontrolę systematyczną. Spotykają się, rozmawiają, czasem jest to temat obrad Zarządu. Czasem są sytuacje, które nie pozwalają na udział w całym spotkaniu. Sama podczas konferencji była zaangażowana do innych spraw służbowych. Radny dobrze powiedział jedno: merytorycznie, na spokojnie, wymieńmy się podglądami. Powtórzyła, że cały czas czuje się mocno dotknięta subiektywnymi ocenami radnego.

**Radny J. Badora** zaapelował, aby zmierzać w dyskusji do końca, bo zaczynają chodzić wkoło tego samego komina. Każda ze stron ma swoje zdanie i pewnie przy nim zostanie.

**Radny P. Kurkowski** - jeśli mają rozmawiać merytorycznie, to proponuje, aby się wszyscy przygotowali merytorycznie, aby rozmawiać na tym samym poziomie.

**Radna G. Knapik** nadmieniła, że nie uczestniczyła w przytaczanej konferencji, bo brała udział w innej komisji na terenie gminy. Członek Zarządu M. Maniszewska zarzuca subiektywne oceny. Taką ocenę subiektywną, jaką przedstawił radny P. Kurkowski usłyszała telefonicznie od wójta gm. Rędziny, kiedy wrócił ze spotkania i wręcz zobowiązał do pilnowania tematu. Gminy Rędziny nie interesuje do końca temat transportu zbiorowego, bo ma własny zakład komunikacji, ale zarówno wójt jak i mieszkańcy wyrażają ogromne zaniepokojenie, bo jak mówił radny P. Kurkowski, gminne autobusy będą wjeżdżać tylko do Wyczerp. Nie wie, co się wtedy stanie. Najprawdopodobniej wszyscy dojadą GZK do Wyczerp, a stamtąd piechotą przyjdą do starostwa, jeśli zaniechają tematu. Przysłuchuje się tematowi i wyrobiła sobie zdanie.

**Wicestarosta J. Krakowian** odniósł się do kwestii PKS-u. Wszyscy muszą się poruszać w obrębie skomplikowanego i wykluczającego się prawa. Komunikacja pomiędzy gminą Rędziny a Częstochową jest komunikacją powiatową. W ustawie jest zapisane, kto ma co realizować. Ponieważ były wątpliwości wystąpili o jasną interpretację do ministerstwa. Nie obawiałby się, jak radny P. Kurkowski, że wojewoda nas odwoła, bo będzie musiał wtedy odwołać również marszałka. Taka jest procedura: kraj, województwo, powiat. Ponadto nie przywiązywałby uwagi do tego, co mówił dyr. Nowak, który twierdził, że uchwała o likwidacji SP ZOZ-u nie jest aktem prawa miejscowego, co ma na piśmie, natomiast Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził inaczej.

**Członek Zarządu H. Kasiura** odniósł się do wypowiedzi radnego P. Kurkowskiego. Bardzo dobrze powiedział o inwestorach. Jest to zapisane w obowiązującym prawie, w licznych ustawach, które przytoczył. Poświecił tematowi artykuł w „Wieściach Powiatowych”.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że w okresie międzysesyjnym do Rady Powiatu wpłynęły następujące pisma:

* Urzędu M. Częstochowy dotyczące sytuacji w ISD Huta Częstochowa w kontekście utraty wielu miejsc pracy;
* Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie dotacji udzielonych dla Mniszek Zakony Kaznodziejskiego;
* Prezesa RIO dot. przeprowadzonej kontroli gospodarki finansowej powiatu;
* Przewodniczącego Sejmiku Woj. Śląskiego dot. ogłoszenia i rozpropagowania roku 2013 Rokiem Kardynała Augusta Hlonda;
* Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego dot. oświadczeń majątkowych przewodniczącego rady J. Rydzek i starosty A. Kwapisza;
* Informacja o przekazaniu skargi PPHU Puri-Pharma do WSA na uchwałę Rady Powiatu nr XIX/151/2013 z dnia 14 lutego 2013 rok w sprawie ustalenia godzin aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu częstochowskiego w 2013 roku ;
* Nadleśnictwa Koniecpol w sprawie zgody na wywóz drewna (*do wiadomości*).

Pisma są dostępne w Biurze Rady.

**Ad. 20.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** podziękował za aktywne uczestnictwo w sesji. Zapewnił, że wszystkich szanuje, zarówno opozycję, jak i koalicję. Wszystkie głosy radnych są dla niego ważne, choćby z tego względu, że spotyka się z szacunkiem z jednej i drugiej strony. Uważa, że powinni się porozumiewać pomiędzy podziałami, korzystać z wzajemnego doświadczenia i dużej wiedzy w różnych dziedzinach. Wobec wyczerpania porządku obrad o godz. 14.15 zamknął posiedzenie XXII Sesji Rady Powiatu życząc udanych wakacji.

protokołowała:

Iwona Ciniewska